

Nie dałam się zjeść

O tym, jak wyglądały początki w urzędzie, mówi – po roku pracy w charakterze wojewody wielkopolskiego – pierwsza kobieta na tym stanowisku Agata Sobczyk. „Gość Monitora” zdradza też, co ją zaskoczyło przez ostatnie miesiące w kontaktach z samorządami, a także dlaczego nie planuje swojej kariery.

► str. 7



FOT. ARCHIWUM WUW

Inaczej w zdrowiu

Ostatnie tygodnie przyniosły kilka zmian dyrektorskich w instytucjach związanych z ochroną zdrowia, za które odpowiada samorząd województwa. Chodzi o Departament Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego oraz wielospecjalistyczne wojewódzkie szpitale w Poznaniu i Lesznie. Kto stanął na ich czele?

► str. 2

Młodzi olimpijczycy

Wielkopolska jest organizatorem Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich. Zmagania w 31 dyscyplinach odbędą się od 23 czerwca do 24 sierpnia. W imprezie weźmie udział prawie 6 tysięcy osób, w tym ponad 4300 zawodników. Rywalizację można będzie obserwować w kilkunastu miejscowościach.

► str. 3



luty 2025
nr 2 (285)

MONITOR

WIELKOPOLSKI MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA

rok XXV
ISSN 1642-0918



FOT. ARCHIWUM URZĘDU MIEJSKIEGO W TRZCIANCIE

Samorząd województwa dofinansował kwotą 1 mln zł przebudowę bieżni lekkoatletycznej stadionu sportowego przy ul. Piotra Skargi w Trzciance.

Zainwestujemy w sport

Ministerstwo sportu i samorząd województwa dofinansują budowę obiektów sportowych.

Ministerstwo Sportu i Turystyki ogłosiło nowy wieloletni „Program rozwoju infrastruktury sportowej w województwach”. W rozdaniu na 2025 rok zabezpieczono na jego realizację kwotę 200 mln zł dla 16 województw. Wielkopolska dostanie ponad 18,5 mln zł i jest to trzeci wynik w kraju, po Mazowszu – 29 mln zł i Śląsku – 23 mln zł.

– Samorząd Województwa Wielkopolskiego otrzyma z ministerstwa 18,5 mln zł na inwestycje w infrastrukturę sportową. Dołożymy kolejne 18,5 mln, co oznacza budżet w wysokości 37 mln zł do rozdysponowania wśród gmin i powiatów. To będzie prawdziwy krok milowy roz-

wijający sport w naszym regionie – potwierdza Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

Kluczowym założeniem programu jest współpraca między ministerstwem i samorządami regionów, które będą najpierw prowadzić nabór wniosków, a następnie współfinansować inwestycje na równi z resortem (po maksymalnie 30 proc. wydatków). Pozostałe minimum 40 proc. kosztów sfinansuje wnioskodawca, tj. lokalny samorząd.

Przedsięwzięcie będzie realizowane z myślą o wspieraniu rozwoju nowoczesnej i ogólnodostępnej bazy sportowej w całej Polsce. Jego głównym celem jest poprawa warunków do uprawia-

nia sportu oraz zwiększenie dostępu lokalnych społeczności do takich obiektów. Dlatego muszą mieć one charakter otwarty, a wstęp do nich, w szczególności dla dzieci i młodzieży, powinien być bezpłatny.

Samorządy mogą składać wnioski inwestycyjne do ministerstwa w okresie od 1 kwietnia do 31 maja 2025 r. na zadania, które będą zrealizowane najpóźniej w 2026 r. Dofinansowanie będzie można zdobyć na budowę nowych obiektów sportowych, modernizację lub rozbudowę istniejącej bazy, dostosowanie infrastruktury do potrzeb osób niepełnosprawnych oraz poprawę standardów technicznych, energetycz-

nych i bezpieczeństwa obiektów.

Wśród katalogu zadań resort wymienia m.in.: pełnowymiarowe sale gimnastyczne lub hale sportowe, boiska, kryte pływalnie o długości minimum 16 m, korty tenisowe, skateparki, kompleksy lub urządzenia lekkoatletyczne, pozostałe sale (do fitnessu, siłownie, do sportów walki), kryte lodowiska stałe oraz tory lodowe, przystanki (kajakowe, wioślarskie, żeglarskie), tory kolarskie i wrotkarskie, trasy sportowe (narciarskie, nartorolkowe, wrotkarskie i kolarskie MTB), strzelnice sportowe i tory łucznicze, obiekty dla sportów jeździeckich, zaplecze szatniowo-sanitarne.

– Ważna uwaga dla samorządów, które chcą zawnioskować o środki z tego programu. Pamiętajcie, że istotnym warunkiem będzie posiadanie dokumentacji projektowej, dlatego warto już teraz uruchomić procedury i przygotowywać projekty! – zachęca Jacek Bogusławski.

37 mln zł w 2025 r. na infrastrukturę sportową w Wielkopolsce to duże pieniądze i szansa na realizację droższych przedsięwzięć. Zanim jednak te fundusze dotrą do regionu, w tym wydaniu „Monitora” przyglądamy się mniejszym inwestycjom, dofinansowanym przez województwo z programów „Szatnia na medal” i lekkoatletycznego.

► str. 8-9

Kim był Staszic?

Życiorys i dokonania Stanisława Staszica przypomniano podczas styczniowej sesji sejmiku. Znany pilanin jest bowiem patronem roku 2025 w naszym województwie.

► str. 4

Podrózne rekordy

Nigdy dotąd tak wielu podróźnych nie skorzystało z oferty poznańskiego lotniska, jak w roku 2024. Nigdy jeszcze Koleje Wielkopolskie nie przewiozły tak wielu pasażerów, jak w ciągu minionych dwunastu miesięcy. Jak to wypada w liczbach?

► str. 6

Spotkanie trzech Józefów

Dlaczego Piłsudski, Haller i Dowbor Muśnicki toczyli rozmowy w wagonie kolejowym w Kaliszu? Niezwykle spotkanie i sylwetki trzech wojskowych przypomina na naszych łamach dr Marek Rezler.

► str. 10

Na progu prezydencji

Wielkopolska zaakcentowała początek polskiego przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej. O tej prezydencji przypomina ekspozycja na budynku UMWW, a w Brukseli zorganizowaliśmy specjalną debatę.

► str. 12

Inna strona samorządu

Co to jest muflon i co robił na sesji wielkopolskiego sejmiku? Jazz, espresso i podróże z plecakiem – wyróżniają kolejnego „monitorowanego” radnego. Dacie wiarę, że niektórzy płacą, żeby posłuchać obrad sejmikowej komisji?!

► str. 16

NA WSTĘPIE

Artur Boiński



NA DOLE SKUTECZNIEJ

Decentralizacja jest korzystna, bo – jak zauważa gość „Monitora”, którym tym razem jest wojewoda wielkopolska Agata Sobczyk – „im bliżej obywateli znajduje się dany szczebel władzy, tym lepiej zna lokalne uwarunkowania i skuteczniej może rozwiązywać specyficzne dla danego terenu problemy”.

Myszę, że bardzo dobrze ta reguła sprawdza się w obszarze inwestycji w infrastrukturę sportową, o czym piszemy w naszym temacie numeru. Strzałem w dziesiątkę okazał się wymyślony i wdrożony w Wielkopolsce program „Szatnia na medal”. Potrzebę wyremontowania zaplecza często małych, a istotnych dla lokalnej społeczności obiektów sportowych można było dostrzec właśnie tu, na dole. Z warszawskich ministerialnych gabinetów pewnie nikt by tego nie zauważył...

Także z tego powodu musi cieszyć, że ponownie na poziomie regionalnym będą w jakimś zakresie zapadać decyzje, na co przeznaczyć duże centralne środki zarezerwowane na rozwój infrastruktury sportowej. Z tych samych względów z niecierpliwością trzeba wypatrywać podjęcia realnych działań, które pozwolą przywrócić władztwo samorządów województw nad instytucjami odpowiedzialnymi za sprawy ochrony środowiska i doradztwa rolniczego. ■

Inaczej w zdrowiu

Zmiany dyrektorskie w UMWW i wojewódzkich szpitalach.

Kierująca dotąd Departamentem Zdrowia UMWW Anna Jackowska w wyniku rozstrzygniętego konkursu objęła 1 stycznia 2025 r. stanowisko dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Wielospecjalistycznego im. dr. Jana Jonstona w Lesznie. Jednym z najważniejszych wyzwań stojących przed nową szefową leszczyńskiej lecznicy będzie przywrócenie zawieszonych kilka miesięcy temu (z powodu braku lekarzy specjalistów) oddziału neurologicznego z pododdziałem udarowym.

Jednocześnie zarząd województwa zdecydował, że obowiązki dyrektora Departamentu Zdrowia w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu pełnić będzie teraz Ewa Matuszak, pracująca dotychczas na

stanowisku zastępcy dyrektora departamentu.

Ponadto na początku lutego komisja konkursowa wybrała, a następnie zarząd województwa tę decyzję zatwierdził, nowego dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu. Został nim prof. Dawid Murawa, kierujący do niedawna kliniką chirurgii onkologicznej w Szpitalu Uniwersyteckim w Zielonej Górze. Przypomnijmy, że poprzedni szef placówki przy ul. Lutyckiej Piotr Nowicki zrezygnował pół roku temu z tej funkcji, ponieważ został dyrektorem Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie, a przez kilka miesięcy marszałkowską lecznicą kierowała Violetta Magiera, dotychczasowa zastępczyni ds. pielęgniarstwa.

Warto odnotować, że Dawid Murawa był jednym

z dwójga radnych Lewicy w sejmiku (poza Katarzyną Kretkowską z zarządu województwa), ale zanim zasiadł w fotelu szefa Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu, musiał formalnie zrezygnować z mandatu radnego województwa. To pociąga za sobą zmianę kadrową także w składzie sejmiku, bo wolne miejsce zajmuje następną osobą z listy KWW Lewica, która w wyborach samorządowych w kwietniu 2024 roku zdobyła kolejną największą liczbę głosów w okręgu poznańskim.

Z protokołu wyborów wynika, że będzie to Justyna Panikowska (5835 głosów w okręgu nr 1), która – jeśli komisarz wyborczy zdąży z formalnościami – powinna złożyć ślubowanie podczas najbliższej sesji sejmiku 24 lutego. RAK

90. urodziny



Kwiaty i upominek dla jubilatki.

Aleksandra Banasiak, jedna z bohaterek Poznańskiego Czerwca 1956, świętowała 90. rocznicę swoich urodzin.

Podczas „Czarnego Czwartku” Banasiak, jako młoda pielęgniarka z jeżyckiego szpitala im. Franciszka Raszei, z narażeniem własnego życia ratowała rannych na ulicach miasta.

Urodzinowe spotkanie, z udziałem przedstawicieli władz miasta, powiatu i województwa, odbyło się 10 stycznia w symbolicznym miejscu: Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956. W imieniu Wielkopolan życzenia jubilatce złożył także marszałek Marek Woźniak. ABO

Pożegnanie samorządowca

31 stycznia na Cmentarzu Górczyńskim w Poznaniu odbyło się ostatnie pożegnanie Arkadiusza Błochowiaka, przez ćwierć wieku związanego z samorządem województwa.

Arkadiusz Błochowiak urodził się w 1951 roku, a zmarł – po długiej walce z chorobą nowotworową – 23 stycznia 2025 roku.

Był absolwentem poznańskiej Akademii Rolniczej, specjalistą od ochrony środowiska, a zwłaszcza od spraw melioracji, związanym z samorządem województwa od początku jego funkcjonowania. Najpierw pełnił funkcję wicedyrektora Departamentu Planowania Przestrzennego i Ekologii w Urzędzie Marszałkowskim, a następnie dy-



rektora Departamentu Ochrony Środowiska. Od 2007 do 2010 roku był członkiem zarządu województwa. Przez kolejne lata – aż do likwidacji tej jednostki – był dyrektorem Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych. Arkadiusz Błochowiak był członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego, działał też

aktywnie w Towarzystwie im. Stanisława Mikołajczyka i w Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich.

Został wyróżniony odznaką honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”. Jeszcze dwa miesiące temu na naszych łamach odnotowaliśmy fakt, że odbierał na MTP Laur 25-lecia, wyróżnienie z okazji ćwierćwiecza wymyślonego przez siebie konkursu „Działania proekologiczne i prokulturowe w ramach strategii rozwoju województwa wielkopolskiego”.

„Odszedł człowiek pogodny, powszechnie lubiany i szanowany. Zawsze z Wielkopolską w sercu” – wspominał zmarłego w okolicznościowym nekrologu marszałek Marek Woźniak. ABO

MENORA W TEATRZE DLA GMINY



Nagroda „Menora dialogu”, która jest przyznawana za działania na rzecz zbliżania ludzi, kultur, religii i narodów, została przyznana Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w Poznaniu, obchodzącej w tym roku swoje 25-lecie. Gratulacje jej przewodniczącej Alicji Kobus marszałek Marek Woźniak złożył podczas okolicznościowego koncertu zorganizowanego w Teatrze Nowym w Poznaniu. Uroczystość była jednym z wydarzeń XXVIII Dnia Judaizmu, który celebrowano w stolicy Wielkopolski od 11 do 17 stycznia. ABO

Gdzie mogą zatrzymywać się autobusy?

Samorząd województwa zamierza we współpracy z partnerami opracować bazę przystanków autobusowych w Wielkopolsce.

13 stycznia na terenie Politechniki Poznańskiej podpisano list intencyjny w sprawie powołania zespołu ds. pilotażowego stworzenia referencyjnej bazy przystanków komunikacyjnych dla aglomeracji poznańskiej. Dokument parafowali wicemarszałek Wojciech Jankowiak, rektor PP prof. Teofil Jesionowski, przewodniczący zarządu Wielkopolskiego Transportu Regionalnego Piotr Hojan,



Partnerzy projektu podpisali list intencyjny 13 stycznia.

wicestarosta poznański Tomasz Łubiński oraz dyrektor Biura Koordynacji Projektów i Rewitalizacji UM Poznania Grzegorz Kamiński.

– Myszę, że pilotaż wskaże sytuacje, które obserwuję już

obecnie, dotyczące chociażby tego, że przewoźnicy na terenie powiatu poznańskiego zatrzymują się często poza wyznaczonymi przystankami, stwarzając zagrożenie dla innych uczestników ruchu dro-

gowego – mówił Wojciech Jankowiak.

Pilotaż dotyczący przystanków autobusowych dla aglomeracji poznańskiej ma być prelude do budowy zintegrowanej bazy przystanków w całym regionie.

– Tu będziemy liczyć na współpracę wielkopolskich gmin i powiatów, która pozwoli nie tylko na pewną refleksję samorządów w zakresie rozmieszczenia przystanków, ale również na określenie białych plam w dziedzinie komunikacji autobusowej – dodał wice-marszałek. RAK

Pomogli w wypoczynku

Blisko 450 młodych osób z Wielkopolski z rodzin z problemami uzależnień skorzystało w trakcie ferii zimowych ze zorganizowanego wypoczynku, dofinansowanego przez samorząd województwa.

Dotację na organizację wypoczynku otrzymały te organizacje pozarządowe, które mają w swym statucie zapis o działalności z zakresu przeciwdziałania uzależnieniom. Pieniądze, łącznie 800 tys. zł, trafiły do 11 podmiotów, m.in. z Pleszewa, Złotkowa, Słupcy, Gniezna i Konińskiego, które zorganizowały zi-

mowy wypoczynek głównie w górach. Dzieci w wieku od 7 do 18 lat przebywały m.in. w okolicach Zakopanego, Babiej Góry czy w Kotlinie Uherczańskiej.

– Mam nadzieję, że czas zimowego wypoczynku był dla nich wartościowy pod wieloma względami i pozwolił, choć na chwilę, oderwać się od codziennych trosk – podkreśla marszałek Marek Woźniak.

– Jak co roku te obozy połączone z zajęciami socjoterapeutycznymi – dodaje Katarzyna Kretkowska z zarządu województwa. RAK

Przyjadą olimpijczycy

Wielkopolska będzie podczas wakacji organizatorem Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich.



O szczegółach dotyczących organizacji Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich poinformowano 4 lutego podczas konferencji prasowej w UMWW.

Ceremonię otwarcia XXXI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich Wielkopolska 2025 zaplanowano 4 lipca na poznańskiej Malcie. Rywalizację młodych zawodników, łącznie ponad 4,3 tys. osób, będzie można obserwować na sportowych arenach już wcześniej, bo od 23 czerwca do 24 sierpnia.

– Dla nas, samorządu województwa, to bardzo prestiżowa impreza, dlatego in-

westujemy w nią sporo pieniędzy, zarówno jeśli chodzi o infrastrukturę, jak i wsparcie dla bezpośredniego organizatora – Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sportowego. Liczymy nie tylko na sportowców, ale także na kibiców, którzy, mam nadzieję, pojawią się w różnych miejscach, gdzie zawody będą rozgrywane – mówił 4 lutego podczas konferencji prasowej w UMWW marszałek Marek Woźniak.

– Złożyliśmy wniosek na kwotę 7,6 mln zł do Ministerstwa Sportu i Turystyki i oczekujemy na wyniki konkursu. Pieniądze z resortu, połączone z dofinansowaniem samorządu województwa, pozwolą bez problemu zorganizować wydarzenie dla blisko 6 tys. uczestników olimpiady (zawodników, trenerów, sędziów) – zapewniał prezes Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sportowego Paweł Szczepaniak.

30 MILIONÓW NA SZKOLENIE MŁODZIEŻY

Umowę o wartości ponad 30 mln zł na szkolenia sportowe wielkopolskiej młodzieży podpisali 14 stycznia w UMWW Jacek Bogusławski z zarządu województwa (w towarzystwie szefowej komisji kultury fizycznej Marzeny Wodzińskiej) i prezes Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sportowego Paweł Szczepaniak. Wsparcie samorządu województwa na lata 2025-2028 zapewni zawodnikom i trenerom sfinansowanie szkoleń, obozów, wyjazdów na zgrupowania i zawody.



FOT. PIOTR RATAJCZAK

RAK

Hołd dla zdobywców poznańskiego lotniska

6 stycznia obchodzono 106. rocznicę zdobycia przez powstańców wielkopolskich lotniska Ławica w Poznaniu.

Delegacje samorządowców, kombatantów i mieszkańcy Poznania, którzy uczestniczyli w uroczystości zorganizowanej przed starym terminalem lotniska, złożyli wiązanki biało-czerwonych kwiatów przy pomniku, przypominającym od 1984 r. o powstańczej wiktorii. Znicze zapalono też przy „Dębach Pamięci”, przy których znajdują się imienne tablice pomordowanych w Katyńiu poznańskich lotników.



Uroczystości na Ławicy odbyły się 6 stycznia.

FOT. ARCHIWUM UMWW

Zawodnicy będą rywalizowali w 31 dyscyplinach, w tym 30 olimpijskich. Są to: golf, hokej na trawie, kajakarstwo klasyczne, kajakarstwo slalomowe, kolarstwo szosowe, kolarstwo torowe, kolarstwo MTB, kolarstwo BMX, koszykówka 3x3, lekka atletyka, łucznictwo, pięciobój nowoczesny, piłka nożna, piłka siatkowa plażowa, piłka ręczna plażowa, piłka wodna, pływanie, pływanie artystyczne, podnoszenie ciężarów, rugby, skoki do wody, skoki przez przeszkody, strzelectwo sportowe, tenis, triathlon, ujeżdżenie, wioślarstwo, WKKW, wspinaczka sportowa oraz żeglarstwo.

– Imprezy będą odbywały się w kilkunastu miejscowościach na terenie naszego województwa, choć największej wydarzeń zaplanowano w Poznaniu. Tradycyjnie nie wszystkie zawody (np. regaty żeglarskie czy wspinaczkę sportową) możemy zorganizować na terenie naszego regionu – podkreślał Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

Olimpijskie areny zaprezentował z kolei Tomasz Wiktor, dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki UMWW, przewodniczący komitetu organizacyjnego OOM. Sportowcy będą rywalizować w 23 lokalizacjach. 18 z nich to miejscowości w Wielkopolsce: Bukowiec, Baborówko, Gniezno, Godziesze Wielkie, Jarocin, Kalisz, Leszno, Nędzierzew, Nowy Tomyśl, Pniewy, Pobiedziska, Poznań, Rawicz, Rumianek, Środa Wielkopolska, Wągrowiec, Września i Zbąszyn. Poza nasz region zawody przeniosą się do Bytomia, Drzonkowa, Krakowa, Nowej Soli i Pucka.

RAK

W SKRÓCIE

BĘDĄ RADZIĆ O POŻYTKU



FOT. ARCHIWUM UMWW

Uroczyste wręczenie przez marszałka Marka Woźniaka aktów powołań członkom Wielkopolskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego rozpoczęło posiedzenie tego gremium, które odbyło się 20 stycznia w UMWW. Przewodniczącą rady została Iwona Janicka, a w kilkunastoosobowym gronie znaleźli się też przedstawiciele sejmiku: Patrycja Przybylska, Violetta Ratajczak i Wiesław Ratajczak.

ABO

ZASŁUŻYŁ SIĘ KOLEI



FOT. ARCHIWUM KOLEI WIELKOPOLSKICH

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak (obok marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika) otrzymał z rąk ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka odznakę honorową „Zasłużony dla Kolejnictwa”. Okazją do wręczenia tego wyróżnienia była odbywająca się w Poznaniu w dniach 14-15 stycznia konferencja „Koleje Samorządowe – Doświadczenia i Perspektywy”, która zgromadziła 240 uczestników z Polski, Czech i Niemiec.

ABO

CO DLA PRZEDSIĘBIORCÓW?



FOT. ARCHIWUM UMWW

„Wielkopolska przyszłości: rozwój, inwestycje i wsparcie dla przedsiębiorców” to temat spotkania członków Wielkopolskiego Klubu Kapitału z marszałkiem Markiem Woźniakiem, które odbyło się 16 stycznia w UMWW. Omówiono kondycję gospodarczą regionu, perspektywy jego rozwoju oraz plany inwestycyjne na kolejne lata. W spotkaniu wzięli też udział Jacek Bogusławski z zarządu województwa i konsul generalny Niemiec we Wrocławiu Martin Kremer.

ABO

MATEMATYKA JAK CZEKOLADKI



FOT. ARTUR BOIŃSKI

5 lutego w UMWW na uroczystej gali, z udziałem m.in. Katarzyny Kretkowskiej z zarządu województwa, wręczono nagrody laureatom konkursu Matematyczny Kalendarz Adwentowy. Organizowały go samorząd województwa i Fundacja Zakłady Kórnickie. Ideą internetowego konkursu jest to, że zamiast czekoladek w każdy dzień adwentu uczestnik otrzymuje zadanie do rozwiązania. W ostatniej edycji odnotowano rekordową liczbę 1700 zgłoszeń.

ABO

SEJMIKOWE PYTANIA

PRZEDSTAWIAMY TEMATY,
KTÓRE RADNI PORUSZALI
W INTERPELACJACH
I ZAPYTANIACH ZGŁOSZONYCH
PODZAS IX SESJI SEJMIKU.



Adam Bogrycewicz (PiS) wspólnie z Markiem Sową pytał o sprawność ogrzewania w regionalnych pociągach, a razem z Łukaszem Grabowskim – o możliwość wywieśnienia na budynku UMWW ekspozycji dedykowanej Donaldowi Trumpowi. Poruszył też kwestie dotyczące: drogowych obwodnic Trzcianki i Łobzenicy, podjęcia rozmów w sprawie Parku Dzieje, ufundowania pobytu w zamku w Rokosowie w ramach licytacji WOŚP, pomocy szpitalowi w Złotowie.



Marek Sowa (PiS) zgłosił zapytania w sprawach przywrócenia funkcjonowania oddziału neurologicznego Wojewódzkiego Szpitala Wielospecjalistycznego w Lesznie oraz możliwości wsparcia organizacji wspólnego koncertu orkiestry „Amadeus” i orkiestry dętej z Ponieca.



Michał Zieliński (PiS) w swoim wystąpieniu odniósł się do rozmowy z marszałkiem Markiem Woźniakiem, opublikowanej w styczniowym „Monitorze Wielkopolskim”, zwracając uwagę na poruszane w niej wątki dotyczące polityki ogólnokrajowej, w tym wyborów prezydenckich.



Filip Żelazny (PiS) interpelował o przekazanie wstępnych wyników finansowych za 2024 rok spółki Międzynarodowe Targi Poznańskie, w której województwo wielkopolskie jest mniejszościowym udziałowcem.



Barbara Mroczkowska (PO) w nawiązaniu do uzyskanej odpowiedzi na swoją interpelację w sprawie poprawy bezpieczeństwa na drodze wojewódzkiej nr 309, zaapelowała o wprowadzenie odcinkowego pomiaru prędkości na odcinku tej trasy z Leszna do Rydzyny.



Łukasz Grabowski (PiS) złożył interpelację dotyczącą podjęcia odpowiednich działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa na drodze wojewódzkiej nr 260 w miejscowości Miroszka w gminie Niechanowo.

Przypomnieli o społeczniku

Sejmik upamiętnia zasługi Stanisława Staszica, patrona 2025 roku w Wielkopolsce.

Rok 2025 jest w Wielkopolsce Rokiem Stanisława Staszica. Taką decyzję sejmik podjął jednogłośnie 20 grudnia 2024 roku, przyjmując stosowne stanowisko w tej sprawie. Z tej okazji gościmy dziś doktora Macieja Usurskiego, kustosa Muzeum Stanisława Staszica w Pile, który przybliży nam sylwetkę tej zacnej postaci w naszej historii – rozpoczęła tę część obrad (27 stycznia w sali sesyjnej UMWW) przewodnicząca sejmiku Tatiana Sokołowska.

Jeden człowiek

„Co może zrobić jeden człowiek?” – pytał w pierwszym slajdzie prezentacji Maciej Usurski, a następnie podczas kilkudziesięciminutowego wystąpienia przypomniał radnym życiorys i zasługi urodzonego w 1755 roku w Pile publicysty, mecenasa nauki, prekursora spółdzielczości, który swoją działalnością m.in. walczył o uchwalenie w 1791 roku Konstytucji 3 maja.

– Stanisław Staszic to jedna z tych postaci historycznych, które na trwałe wpisały się w dzieje naszego narodu i są obecne w pamięci nie tylko mieszkańców rodzinnego miasta, ale i Polski. Czym sobie zasłużył na taki szacunek? – zastanawiał się kustosz, omawiając jego dzieciństwo, wczesną edukację i wychowanie (w Pile), ukończenie kolegium jezuickiego i seminarium duchownego oraz przyjęcie święceń kapłańskich (w Poznaniu), a także studia zagraniczne (w Lipsku, Getyndze i Paryżu).

Po powrocie ze studiów Staszic rozpoczął kilkuletnią pracę u ordynata Andrzeja Zamoyskiego, zajmując się wychowaniem i edukacją dwóch jego synów. Interesował się geologią, podczas wędrówek po Tatrach i Karpatach prowadził liczne badania, m.in. jezior tatrzańskich,



Stanisław Staszic, decyzją sejmiku, został patronem roku 2025 w Wielkopolsce. Jego życiorys przypomniał radnym dr Maciej Usurski, kustosz Muzeum Stanisława Staszica w Pile.

jaskiń, temperatury i gęstości powietrza.

Wiele osiągnięć

Pracowitość, zdolności i bezinteresowna gotowość do służby publicznej wyniosły Stanisława Staszica do rzędu najbardziej wpływowych Polaków tamtych czasów. Dewizą jego życia było hasło „być narodowi użytecznym”.

– Wydał kilka książek, np. „Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego”, w której pisał o edukacji, prawodawstwie, władzy wykonawczej i sędowniczej, wojsku, podatkach czy o... sposobie ratowania Polski od podziału – mówił Maciej Usurski.

Kustosz przypomniał też o kolejnym wątku działalności społecznika, tj. zaangażowaniu w powstanie i działalność Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie, prowadzącego badania i publikującego dzieła w języku polskim.

– Staszic wspierał TPN finansowo, kupił dwie spalone kamienice i po wyremontowaniu ich przekazał je na siedzibę towarzystwa, a w testamencie zapisał mu swoją bibliotekę i rękopisy. Przez 18 lat był prezesem TPN, zadbał o nową siedzibę, Pałac Staszica, w której obecnie funkcjonuje Polska Akademia Nauk – wymienił Maciej Usurski.

Stanisław Staszic był również urzędnikiem państwowym, choć

działalność publiczną rozpoczął stosunkowo późno, w 52. roku życia. Był referendarzem, radcą stanu i ministrem stanu w ówczesnym rządzie (Radzie Stanu Księstwa Warszawskiego). Po odrodzeniu państwa polskiego rozwinął wszechstronną działalność organizacyjną w zakresie szkolnictwa i nauki (szkoły zawodowe, lekarskie, Uniwersytet Warszawski), a także gospodarki (hutnictwo i górnictwo, zakłady przemysłowe).

– Umarł w 1826 roku. Cały majątek, ponad 800 tys. zł, przekazał w testamencie na cele społeczne, dobroczynne i charytatywne, choć za życia nazywano go skąpcem czy sknerą – podsumował Maciej Usurski. **RAK**

DO CZEGO SŁUŻY SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA?



Grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej w Sierszewicach w powiecie ostrowskim odwiedziła 10 stycznia Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu. Młodzi goście mieli okazję do spotkania m.in. z przewodniczącą sejmiku Tatianą Sokołowską. Podczas zwiedzania budynku oraz rozmów z jego „lokatorami” uczniowie dowiedzieli się, jak działa regionalny samorząd i czym się zajmuje. Wizyta odbyła się z inicjatywy Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

Pamięć na sesji

W atmosferze zadumy rozpoczęły się styczniowe obrady radnych województwa. Były ku temu dwa powody.

Na początku sesji sejmik uczcił chwilą ciszy pamięć zmarłego kilka dni wcześniej Arkadiusza Błochowiaka. Sylwetkę byłego członka zarządu województwa przypomniał radnym podczas obrad wicemarszałek Wojciech Jankowiak (my czynimy to w tym wydaniu na stronie 2).

Sesja odbywała się 27 stycznia, a więc w ustanowionym przez Zgromadzenie Ogólne ONZ Międzynarodowym Dniu Pamięci o Ofiarach Holokaustu, jednocześnie w 80. rocznicę wyzwolenia obozu w Auschwitz – co podkreśliła na początku obrad przewodnicząca sejmiku Tatiana Sokołowska. Przypominając słowa Mariana Turckiego, przewodnicząca zaapelowała, by nie być obojętnym – dziś, jutro i zawsze... **ABO**

Sposób na uczczenie bohaterów

Sejmik uchwalił dofinansowanie w 2025 roku biegów Powstania Wielkopolskiego, organizowanych przez cztery gminy. Podsumowano też uroczyste ubiegłoroczną edycję tego cyklu.



Ubiegłoroczną edycję cyklu powstańczych biegów podsumowano 11 stycznia w sali sesyjnej UMWW.

Podczas styczniowej sesji radni podjęli uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego na organizację biegów Powstania Wielkopolskiego. 60 tysięcy złotych z budżetu województwa trafi do gmin Gołańcz, Lwówek, Środa Wielkopolska i Wijewo. Jak podkreślono w uzasadnieniu do uchwały, najważniejszym celem projektu jest upamiętnienie historii zwycięskiego zrywu poprzez zaangażowanie Wielkopolan w aktywność fizyczną w miejscach związanych z wydarzeniami z lat 1918-1919. Dofinansowanie dotyczy imprez realizowanych już od lat przez właściwe samorządy terytorialne

przy współpracy lokalnych organizatorów wydarzeń sportowych.

Na cykl w 2025 roku złożą się kolejno: VI Bieg Powstańczy w Wijewie, VI Bieg Pamięci Gołanieckiej Kompanii Powstańczej, XLVI Bieg Powstańczy – Dziesiątka Lwówecka, VII Bieg Średzkich Powstańców Wielkopolskich 1918-1919.

Będzie to już trzecia edycja sportowego cyklu, w którego organizację zaangażował się samorząd województwa. Tymczasem jego ubiegłoroczną odsłonę podsumowano podczas uroczystości, która odbyła się 11 stycznia w sali sesyjnej UMWW w Poznaniu.

Podczas spotkania udekorowano najlepsze zawodniczki i zawodni-

ków, którzy ukończyli wszystkie biegi w 2024 roku (lutowy w Wijewie, czerwcowy w Gołańczy, październikowy we Lwówku i grudniowy w Środzie Wielkopolskiej).

Po podsumowaniu sportowej rywalizacji w kategorii „open” ogłoszono, że najlepszymi biegaczkami ubiegłorocznego cyklu zostały: Maria Wesoła z Lwówka, Aneta Machajewska ze Środy Wielkopolskiej i Danuta Strychalska-Rysz z Wągrowca. Natomiast wśród panów triumfowali Filip Chruściel z Sulechowa, Krzysztof Fibner ze Środy Wielkopolskiej oraz Roman Janas z Grodziska Wielkopolskiego.

Gratulacje najbardziej wytrwałym sportowcom złożył w trakcie

styczniowej uroczystości członek zarządu województwa Jacek Bogusławski. Podczas dekoracji zwycięzców towarzyszyli mu również radny województwa Henryk Szymański oraz przewodniczący Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Szymon Wiśniewski.

Na zakończenie wydarzenia jego uczestnicy stanęli do pamiątkowego zdjęcia. Jak wówczas żartowano, w kontekście tej akurat uroczystości wyjątkowo adekwatne okazało się hasło towarzyszące organizowanym przez samorząd województwa ostatnim obchodom rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego: „Zwycięstwo, które robi wrażenie!”. **ABO**

ZARZĄD ODPOWIADA

PRZEDSTAWIAMY WYCIĄG Z ODPOWIEDZI UDZIELONYCH NA WCZEŚNIEJSZE INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– odpowiedział Adamowi Bogrycewiczowi na interpelację dotyczącą funkcjonowania rogatek na przejeździe kolejowym na linii kolejowej Poznań Wschód – Bydgoszcz Główna, w ciągu drogi wojewódzkiej nr 193 w Gołańczy. Przekazał, że Departament Transportu UMWW zwrócił się 8 stycznia 2025 r. do właściwej komórki zarządcy infrastruktury kolejowej (tj. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Zakład Linii Kolejowych w Poznaniu). Wnioskowano o przeanalizowanie funkcjonowania urządzeń rogatkowych i sygnalizacyjnych na wspomnianym przejeździe oraz, w razie stwierdzenia nieprawidłowości, o podjęcie działań naprawczych.



Członkini zarządu województwa Katarzyna Kretkowska

– odniosła się do interpelacji Marka Sowy w sprawie konkursu na dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Wielospecjalistycznego im. dr. Jana Jonstona w Lesznie. Poinformowała o trybie powołania komisji konkursowej, przyczynach wyłączenia się z postępowania konkursowego jej przewodniczącej oraz tym samym konieczności wskazania nowego przewodniczącego, co skutkowało zmianą stosownej uchwały sejmiku z 28 października 2024 r.

– przekazała Adamowi Bogrycewiczowi, że finansowanie warsztatów terapii zajęciowej realizowane jest w oparciu o ustawę o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, a także stosowne rozporządzenie ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej. Określa ono szczegółowe zasady tworzenia, działania i sposobu dofinansowania kosztów utworzenia, działalności i kosztów wynikających ze zwiększonej liczby uczestników warsztatu. Zasada współfinansowania oznacza solidarne ponoszenie kosztów tworzenia i działania warsztatów przez jednostki samorządu terytorialnego szczebla powiatowego oraz Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Z informacji uzyskanych z ministerstwa wynika, że wydanie rozporządzenia zwiększającego środki dla warsztatów terapii zajęciowej planowane jest w styczniu 2025 r. **ABO**

Młodzi radni będą działać po nowemu

27 stycznia radni zmienili uchwałę w sprawie utworzenia Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego i nadania mu statutu.

Przypomnijmy, że „dorosły” sejmik podjął uchwałę w sprawie powołania swojego młodzieżowego odpowiednika we wrześniu 2022 r. W statucie określono wówczas zasady działania nowego gremium oraz tryb i sposób wyłaniania jego członków. Inauguracyjna sesja MSWW odbyła się 12 czerwca 2023 r., a ostatnie jak dotąd posiedzenie – w grudniu 2024 r.

Po kilkunastu miesiącach działalności młodych radnych okazało się, że niektóre zapisy w statucie wymagają zmiany i doprecyzowania. Jedną z nich zakłada możliwość obejmowania przez MSWW honorowego patronatu nad wydarzeniami.

Zgodnie z zapisami młodzieżowy sejmik może „wspierać, obejmować patronatem honorowym, promować lub organizować przedsięwzięcia lub wydarzenia o charakterze kultural-



„Dorosły” sejmik zmienił statut swojego młodzieżowego odpowiednika.

nym, sportowym, turystycznym, charytatywnym, prozdrowotnym oraz proekologicznym, a także działania w obszarze edukacji i nauki, dedykowane młodzieży”.

Skorygowano też zapisy dotyczące odwołania młodzieży z funkcji radnego i usprawiedliwiania nieobecności. Według statutu MSWW, sejmik

może odwołać radnego z powodu przynajmniej trzech jego nieusprawiedliwionych nieobecności na sesjach lub posiedzeniach komisji.

„Odwołanie radnego następuje większością co najmniej 3/5 głosów statutowego składu MSWW, w głosowaniu tajnym, po uprzednim za-

sięgnięciu opinii Komisji Statutowej Sejmiku Województwa Wielkopolskiego” – czytamy w dokumencie.

To efekt wydarzeń z września 2024 r., kiedy aż 13 radnych objęło tą procedurą. Większość z nich tłumaczyła się kolegom (najczęściej – nauką, studiami, pracą...), następnie odbyło się tajne głosowanie nad odwołaniem każdego z „winowajców”. Ostatecznie sejmik pozbawił mandatu 3 osoby, a 10 osób pozostało na stanowisku.

Co jeszcze się zmieniło? Doprecyzowano m.in. kwestię zgłoszeń kandydatów na radnych, zwrotu kosztów podróży, odwoływania członków prezydium MSWW. Ponadto inicjatywę uchwałodawczą będzie miało teraz 5 osób (wcześniej 10).

Przypomnijmy, że młodzieżowy sejmik (analogicznie do tego „dorosłego”) składa się z 39 radnych pochodzących z 6 okręgów wyborczych. Kandydować – na trzyletnią kadencję – mogą mieszkający w Wielkopolsce uczniowie i studenci w wieku 15-20 lat. **RAK**

POLECAMY

PODRÓŻE
WYSPIAŃSKIEGO

Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy Zespół Pałacowo-Parkowy zachęca do odwiedzenia nowej ekspozycji pt. „Jeśli wrócę to tam! Zapiski Stanisława Wyspiańskiego z podróży po Wielkopolsce”, uzupełniającej główną wystawę prac i pamiątek związanych z wieszczem. To 7 rysunków wykonanych przez artystę podczas jego pobytu w Gnieźnie i Poznaniu. Zauroczony architekturą, przyrodą i ludźmi, Wyspiański wykonał kilkanaście prac, stanowiących swoisty pamiętnik z wyprawy po regionie.

FESTIWAL W KALISZU



Muzyka filmowa będzie tematem przewodnim drugiej edycji Ogólnopolskiego Festiwalu Aranżacji Muzycznej Aranżacja JA Fest 2025, który odbędzie się w dniach 24-27 kwietnia w CKiS w Kaliszu. Zaplanowano konkurs dla solistów i zespołów, warsztaty techniczne i sposobów aranżacji pod okiem Jana Stokłosa, a także koncert finałowy gwiazdy festiwalu. Zgłoszenia do konkursu trwają do 17 marca.

OPOWIEŚĆ O BIELIŹNIE



„To opowieść o różnych rodzajach bielizny używanej w naszych domach przed stu laty. To nie tylko prezentacja zdobionych koronkowymi wstawkami czy oznaczonych haftowanym monogramem koszul lub poszewek na poduszki, ale przedstawienie procesu dbania o to, by bielizna była czysta i elegancka. Można zobaczyć, jak i gdzie prano, krochmalono i prasowano bieliznę lub przypomnieć popularne kiedyś elementy garderoby, np. reformy” – opowiada o nowej wystawie w Muzeum Okręgowym w Lesznie, czynnej do 25 maja, kuratorka Małgorzata Gniazdowska. RAK

Na ratunek jeziorom

13 stycznia w Poznaniu debatowano o skutkach deficytu wód.

Jeziora Powidzkiego Parku Krajobrazowego (Powidzkie, Niedźmieńskie, Buzisławskie czy Wilczyńskie) wysychają i trzeba je ratować. Problem związany z obniżającym się poziomem wód jest procesem trwającym już wiele lat. To efekt zarówno leja depresyjnego, powstałego wskutek eksploatacji węgla brunatnego, jak i postępujących zmian klimatycznych i mniejszej ilości opadów atmosferycznych.

Dyskutowano o tym 13 stycznia w UMWW. Analizę naukową obecnego stanu wód i możliwości naprawcze oraz najważniejsze aspekty merytoryczne związane z lejem depresji omówił prof. Jan Przybyłek z UAM w Poznaniu.



O skutkach deficytu wód rozmawiano 13 stycznia w UMWW w Poznaniu.

– Podczas spotkania zwerfikowaliśmy najpilniejsze i realne zadania wynikające z podpisanego w listopadzie 2022 roku listu intencyjnego w sprawie realizacji projektu zwiększającego retencję i ochronę przeciwpow-

wodziową środkowej Warty poprzez wykorzystanie potencjału zbiorników powyrobiskowych w zlewni Biskupiej Strugi oraz przystosowanie Kanału Ślesińskiego do przerzutu wód – mówi gospodarz spotkania Jacek

Bogusławski z zarządu województwa.

Przypomnijmy, że projekt „Zwiększenie retencji i odbudowa zasobów wodnych terenów pogórnich na obszarze Wielkopolski Wschodniej” jest planowany do rea-

lizacji z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Na tę jedną z strategicznych inwestycji programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski zabezpieczono 84 mln zł. Koszt całości przedsięwzięcia oszacowano na 120 mln zł, ale obecnie trwa analiza, które spośród 25 zadań dojdą do skutku.

W spotkaniu uczestniczyli m.in. minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska, prezes PGW Wody Polskie Joanna Kopczyńska, generalny dyrektor ochrony środowiska Piotr Otawski, pełnomocnik zarządu województwa ds. restrukturyzacji Wielkopolski wschodniej Maciej Sytek, przedstawiciel spółki ZE PAK oraz samorządowcy. RAK

Doceniają naszą kulturę

Wielkopolskie instytucje kultury zbierają laury w kraju i za granicą.

Wystawa „1025. Narodziny Królestwa” – której współorganizatorem jest podległe samorządowi województwa Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy – zdobyła prestiżowe wyróżnienie w plebiscycie czasopisma „Archeologia Żywa”. Przyznano jej pierwsze miejsce w kategorii „Najlepsza wystawa czasowa”. Ekspozycję, która upamiętnia 1000. rocznicę koronacji Bolesława Chrobrego i Mieszka II, można zwiedzać do 29 czerwca w warszawskim Muzeum Historii Polski (to drugi podmiot ją współorganizują-

cy, trzecim było Muzeum Archidiecezji Gnieźnieńskiej).

Cennym laurem pochwaliła się też ostatnio Filharmonia Poznańska (przez lata podległa samorządowi województwa). Nasi filharmonicy zdobyli jedną z najbardziej prestiżowych nagród fonograficznych świata: International Classical Music Awards (ICMA). Jury nagrodziło album „Ulrich. Songs of Death and Resurrection”, nagrany przez Orkiestrę Filharmonii Poznańskiej z barytonem Samuelem Hasselhornem, pod batutą Łukasza Borowicza, z udziałem głosów chłopców „Poznańskich Słowików”. ABO

Nie tylko dla poetów

Rusza – w nieco poszerzonej formule – kolejna edycja Lednickiej Wiosny Poetyckiej.

To już XXIX odsłona przedsięwzięcia zainicjowanego przez poetkę Stanisławę Łowińską. Główną ideą jest odkrywanie i promowanie młodych talentów literackich. Konkursy poetyckie „Turniej Jednego Wiersza” i „O Koronę Wierzbową” są skierowane do uczniów w wieku 12-19 lat. Do 16 maja mogą oni (na adres: l.w.poetycka@gmail.com) zgłaszać propozycje swoich wierszy, w tym roku przede wszystkim związanych z tematem przewodnim „Korona Wierzbowa dla Korony Królewskiej” (nawiązu-

jącym do 1000. rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego i Mieszka II). Czekają nagrody rzeczowe i finansowe.

Finał odbędzie się 7 czerwca na terenie Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Tym razem ma on mieć charakter międzypokoleniowy (z udziałem seniorów), a poprzedzą go również warsztaty literackie i spotkania autorskie. Więcej o tych wydarzeniach można dowiedzieć się w biurze Lednickiej Wiosny Poetyckiej, które prowadzi Biblioteka Publiczna i Centrum Kultury Gminy Łubowo (tel. 61 427 59 34 lub 512 599 650, e-mail: biblioteka@lubowo.pl). ABO

Do gotowania w terenie



Nabór na kuchnie trwa do końca lutego.

Po raz kolejny ruszył nabór w otwartym konkursie ofert „Mała Mobilna Kuchnia Warsztatowa”.

Samorząd województwa – w ramach prowadzonego przez siebie „Programu ograniczania marnotrawstwa i strat żywności w Wielkopolsce na lata 2021-2025” – zaprasza do udziału organizacje pozarządowe z naszego regionu. Mogą one uzyskać od 3 do 15 tys. zł dofinansowania na zakup instalacji służącej do przygotowywania posiłków oraz organizacji pokazów i warsztatów kulinarnych w warunkach terenowych.

– W ramach dotychczasowych trzech edycji konkursu dofinansowaliśmy już 94 takie zadania o łącznej wartości ponad 900 tys. zł – przypomina wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Nabór trwa do 28 lutego. Szczegółowe informacje o warunkach konkursu można znaleźć na stronie BIP UMWW.

Do 7 marca trwa też – skierowany do JST – konkurs na dofinansowanie utworzenia kolejnych „jadłodzielni” w regionie. ABO

Mobilny jak Wielkopolanin

Rok 2024 przyniósł rekordy w liczbie pasażerów przewiezionych przez spółkę Koleje Wielkopolskie oraz tych, którzy skorzystali z samolotów na poznańskim lotnisku Ławica.

Przypomnijmy, że przewozowa spółka należy w 100 procentach do regionalnego samorządu, natomiast w Porcie Lotniczym Poznań Ławica województwo jest jednym z trzech udziałowców.

Z podsumowania przedstawionego przez Koleje Wielkopolskie wynika, że w 2024 roku przewiozły one dokładnie 18.569.445 pasażerów. To rekordowy wynik w historii samorządowej spółki. Oznacza on o 1,5 mln podróżnych więcej niż w roku 2023. Sta-



W 2024 roku pasażerowie rekordowo często korzystali zarówno z pociągów Kolei Wielkopolskich, jak i z samolotów na poznańskim lotnisku Ławicy.

tystyki wskazują, że największą liczbą osób pojechało regionalnym pociągiem w charakterystycznych biało-czerwonych barwach w październiku – było to niemal 1,8 mln pasażerów.

Z kolei ze wstępnego bilansu ruchu na poznańskim lot-



nisku w 2024 roku wynika, że w tym czasie z usług Ławicy skorzystało ponad 3,6 mln podróżnych. To również rekordowy wskaźnik w ponadstuletniej historii portu. Dobrego wyniku można się było spodziewać, bo właś-

ciwie każdy kolejny miesiąc okazywał się lepszy od analogicznych okresów w poprzednich latach, jednak zaskoczeniem może być skala tego wzrostu. Dość powiedzieć, że w rekordowym dotąd roku 2023 na Ławicy odprawiono niespełna 2,8 mln pasażerów. Łatwo więc policzyć, że mowa tu o prawie 30-procentowym przyroście korzystających z podniebnych podróży.

Największy tłok na lotnisku panował oczywiście w lipcu i w sierpniu, kiedy przewijało się przez nie prawie pół miliona osób miesięcznie, ale niewiele mniejszy ruch (po około 430 tys. pasażerów) odnotowano również w czerwcu i we wrześniu. ABO

Nie dałam się zjeść

Z wojewodą wielkopolską **Agatą Sobczyk** rozmawia Artur Boiński

Nie zjedli pani.

– Nie zjedli, nie dałam się. Jeżeli mowa o moim wejściu do urzędu, było naprawdę przyjaźnie. Przynajmniej jeżeli zestawić to, jak mogło się wydawać, że będzie, a jaka była rzeczywistość.

To „nie dałam się” sugeruje, że trzeba było zaważać o swoją pozycję?

– Nie było jakiegokolwiek napięcia w relacjach z ludźmi. Chodzi mi raczej o to, że na tym stanowisku zawsze będzie odczuwalna pewna presja, związana z czasem, odpowiedzialnością i ilością zadań.

A co, tak po ludzku, poczuła pani po wejściu do urzędu? Zaciekawienie, dystans, a może oczekiwanie na potknięcie?

– Nie było jakiegokolwiek napięcia w relacjach z ludźmi. Chodzi mi raczej o to, że na tym stanowisku zawsze będzie odczuwalna pewna presja, związana z czasem, odpowiedzialnością i ilością zadań. **Przepraszam, ale przypomina mi się ten znany dowcip z czasów PRL: W przypadku klęski, co zbiera się najpierw: żyto czy owies? Najpierw zbiera się plenum... Powoływanie takich gremiów to nie jest trochę działanie na pokaz?**

– Nie, nie! Może dlatego, że wcześniej pracowałam też w korporacjach, zawsze dla mnie liczył się efekt, a nie same kroki, które mają do niego prowadzić. I tak, dla przykładu, w ramach działalności pierwszego z wymie-

– To, żeby zapobiegać takiej możliwości, jest... wciąż moją codziennością. Chociaż jestem otwarta i pełna zaufania do ludzi oraz zakładam, że mają dobre intencje, to mam swoje różne doświadczenia, więc zachowuję daleko idącą ostrożność, podpisując wszelkie dokumenty czy wydając decyzje.

Podsumowując pierwszy rok, dziękowała pani pracownikom WUW m.in. za otwartość na zmiany. Jakie rewolucje pani wprowadziła?

– Pamiętajmy, że w ramach swoich statutowych obowiązków urząd ma do wypełnienia konkretnie określone zadania. To natomiast, co wprowadziłam, to prośba do kadry dyrektorskiej o bardziej innowacyjne podejście do wykonywanych czynności. Powołałam kilka zespołów doradczych, których zadaniem jest realizacja celów uznanych przeze mnie za priorytetowe. To zawsze jest również jakaś nadprogramowa aktywność dla urzędników. Myślę tu chociażby o zespole do spraw ochrony



FOT. ARCHIWUM WUW

Agata Sobczyk, politycznie związana z Polską 2050 Szymona Hołowni, od ponad roku sprawuje urząd wojewody wielkopolskiego. Jest pierwszą kobietą na tym stanowisku.

zasobów wodnych i ryzyka przeciwpowodziowego czy też o zespole zajmującym się nielegalnymi składowiskami odpadów.

Przepraszam, ale przypomina mi się ten znany dowcip z czasów PRL: W przypadku klęski, co zbiera się najpierw: żyto czy owies? Najpierw zbiera się plenum... Powoływanie takich gremiów to nie jest trochę działanie na pokaz?

– Nie, nie! Może dlatego, że wcześniej pracowałam też w korporacjach, zawsze dla mnie liczył się efekt, a nie same kroki, które mają do niego prowadzić. I tak, dla przykładu, w ramach działalności pierwszego z wymie-

Życie nauczyło mnie, że gdybym planowała sobie, gdzie się widzę za kolejne 5 albo 10 lat, to pewnie nie byłabym tutaj, gdzie dzisiaj jestem

nionych zespołów zorganizowaliśmy dużą konferencję, która osobom odpowiedzialnym za zagospodarowanie przestrzenne dała pokazywany zasób wiedzy dotyczący ochrony wód podziemnych. Stworzyliśmy w urzędzie model, który pozwala lepiej obrazować etapy postępowania fali powodziowej i podejmować odpowiednie decyzje zespołowi zarządzania kryzysowego. Swoimi cennymi doświadczeniami w ramach tego gremium podzieliły się osoby, które były oddelegowane na południe kraju pod-

czas ubiegłorocznej powodzi. Wspólnie z Wodami Polskimi wytypowaliśmy urządzenie hydrotechniczne w województwie, które wymagają najpilniejszej interwencji, by nie wydarzyło się nic złego. Mamy dalsze konkretne plany, na pewno ten zespół nie jest atropą.

Jaką jest pani szefową?

– Nastawioną na pracę zespołową, na deeskalację konfliktów, na zadaniowość. Myślę, że także empatyczną. Drzwi do mojego gabinetu są otwarte. Każdy wie, że może przyjść, zapukać, porozmawiać.

A w drugą stronę: jakim szefem jest Donald Tusk?

– Jest wyważonym i odpowiedzialnym liderem, który

Życie nauczyło mnie, że gdybym planowała sobie, gdzie się widzę za kolejne 5 albo 10 lat, to pewnie nie byłabym tutaj, gdzie dzisiaj jestem

wie, dokąd chce prowadzić swój rząd i kraj.

„Wyważonym”... Czyli nie doświadczyła pani sflowanego czasem przez media stanu, że „Tusk się wściekł”?

– Nie. **A jakim szefem partii jest Szymon Hołownia?**

– Jest osobą z wizją. Ma pomysły na kraj, który mnie osobiście pociągnął do polityki. Jest erudyta, potrafi nawiązywać dobre relacje z ludźmi, skracając dystans. Umie być konsekwentny i autentyczny w tym, co robi.

Ale laurki pani wystawia!

– Mówię od serca, co myślę. **Jaki był najtrudniejszy moment przez ten rok na stanowisku wojewody?**

– Wybuch i pożar w kamienicy na Kraszewskiego. Cała noc na miejscu, działające wszystkie służby, dopalający się płomień i ta świadomość, że najprawdopodobniej życie straciło dwóch strażaków i zaraz trzeba będzie powiadomić najbliższych o śmierci męża, ojca. A potem objazd po szpitalach, gdzie leżeli ranni funkcjonariusze. Trudne jest takie bezpośrednie dotknięcie ludzkiego dramatu.

A rzecz, która napawa panią największą dumą, satysfakcją?

– To, że dobrze funkcjonujemy w urzędzie jako zespół. **Siłą rzeczy pani stanowisko wiąże się ze współpracą z wielkopolskimi samorządowcami. Jakież refleksje, spostrzeżenia, zaskoczenia?**

– Bardzo wzmocnił się przez ten czas mój patriotyzm lokalny i regionalny. Pewnie to zabrzmiało jak frazes, ale naprawdę widać u nas to wielkopolskie podejście oparte na pracy organicznej. Może i jesteśmy z różnych „plemion politycznych”, ale łączy nas poczucie działania dla dobra regionu. Gdy jest coś do zrobienia, wszystkie ręce są na pokładzie i działamy razem. Myślę, że to nas wyróżnia na tle kraju. Naprawdę jest tym zbudowana po roku intensywnej współpracy z samorządowcami.

Do zadań wojewody należy też nadzór prawny nad działalnością samorządów. Ma pani satysfakcję, kiedy pani ludzie wyłapują jakiś błąd czy uchybienie?

– Szczerze mówiąc, daleko mi do odczuwania czegoś choćby zbliżonego do satysfakcji w takich przypadkach. Dla mnie to bardzo sformalizowana procedura, czysto urzędnicze tryby, które czasem prowadzą do wydania rozstrzygnięcia nadzorczego. **W przeszłości już polityka wkradała się w relacje danego wojewody z tym czy innym prezydentem miasta... Pani nie zdarzyło się szepnąć prawnikom, żeby na przykład gdzieś potraktowali wójta łagodniej, bo on jest z Trzeciej Drogi?**

– Z ręką na sercu: nigdy! Tu nie ma miejsca na sympatię czy antypatię, a tylko i wyłącznie na prawo.

Mimo ćwierćwiecza funkcjonowania administracji w takiej strukturze, wciąż nie wszyscy orientują się w swoim dualizmie na poziomie regionu: bo mamy i rządowego wojewodę i samorządowego marszałka. Ma pani prosty sposób na wytłumaczenie tego, gdy ktoś pyta?

– Żartem powiem, że zdarzały mi się już sytuacje, że ktoś miał się spotkać z panem marszałkiem, a trafił do mnie. Cóż, nasze urządzenie mieszczą się przy tej samej ulicy... Jak tłumaczę te różnice? Że wojewoda reprezentuje pana premiera i odpowiada w terenie za politykę rządu, a marszałek sprawuje władzę samorządową, przygotowując i realizując programy rozwoju regionu.

A jaki jest pani pogląd w kwestii dalszej decentralizacji administracji?

– Z punktu widzenia komfortu życia mieszkańców i zaspokajania ich podstawowych potrzeb decentralizacja jest jak najbardziej wskazana. Bo to oczywiste, że im bliżej obywateli znajduje się dany szczebel władzy, tym lepiej zna lokalne uwarunkowania i skuteczniej może rozwiązywać specyficzne dla danego terenu problemy. Jeśli mowa o „dużych” zadaniach, jak bezpieczeństwo czy zarządzanie kryzysowe, one muszą być scentralizowane, bo w tym tkwi siła i skuteczność działania państwa.

Coś się dzieje w takich kwestiach, jak przywrócenie samorządom województw nadzoru nad funduszami ochrony środowiska czy ośrodkami doradztwa rolniczego? A to byłoby dopiero częściowe przywrócenie tego, co scentralizowano za poprzedniej koalicji...

– Wiem, że toczą się ożywione dyskusje w tych kwestiach, ale nie chciałabym składać jednoznacznych deklaracji, czy i kiedy coś się wydarzy w tej sprawie.

Pochwaliła się pani zdjęciami z obecności na gali w Operze Narodowej inaugurującej polską prezydencję w UE. Czy Wielkopola nie też odczuwa w najbliższych miesiącach fakt przewodniczenia przez nasz kraj unijnym pracom?

– Najbardziej będzie to widoczne w maju i w czerwcu, kiedy to w naszym regionie odbędą się ważne wydarzenia związane z prezydencją. Chodzi o: Europejski Kongres Odnowy i Rozwoju Wsi, konferencję „Renowacja budynków: Wyzwania i rozwiązania”, konferencję wysokiego szczebla „Równość w społeczeństwie” oraz Europejskie Targi Nauki. Spektakularnym wydarzeniem, będącym zwieńczeniem polskiego przewodnictwa w UE, będzie czerwcowy koncert organizowany w Poznaniu.

Nadal – jak pierwszego dnia – przyjeżdża pani do pracy autobusem?

– Nie, bo mój dom nie jest dobrze skomunikowany z urzędem. Mam jednak na tyle blisko, że jeśli tylko pogoda dopisuje, chodzę do pracy pieszo. Przyjazd pierwszego dnia komunikacją publiczną miał sasygnalizować, że zależy nam na stawianiu na transport zbiorowy, co konsekwentnie realizujemy. W tym roku przeznaczamy ponad 64 mln zł na rozwój przewozów autobusowych w Wielkopolsce. **Przypomniałem ten autobus, bo na zakończenie chciałbym zapytać, dokąd on zawiezie Agatę Sobczyk? Wiadomo, że stanowisko wojewody łączy się z kadencyjnością. Co dalej? Jakie są pani polityczne plany i ambicje?**

– Od zawsze działam w ten sposób, że staram się jak najlepiej wykonywać ten kawałek pracy, który akurat jest mi powierzony. W przyszłości nadal chciałabym jak najlepiej służyć rozwojowi regionu i kraju.

Ale służyć można w parlamencie, w ministerstwie, gdzie indziej jeszcze...

– Nie mam tak, że zakładam objęcie jakiegokolwiek stanowiska w konkretnym miejscu na scenie politycznej. Życie nauczyło mnie, że gdybym planowała sobie, gdzie się widzę za kolejne 5 albo 10 lat, to pewnie nie byłabym tutaj, gdzie dzisiaj jestem. ■

Małe inwestycje dla sportowców

Podczas siedmiu edycji programu „Szatnia na medal” wielkopolskie samorządy zrealizowały łącznie 330 zadań, pozyskując z budżetu dotacji trafiło do gmin i powiatów inwestujących od 2016 r. w infrastrukturę lekkoatletyczną.

Piotr Ratajczak

Do 28 lutego wielkopolskie gminy i powiaty mogą składać wnioski w tegorocznej odsłonie programu lekkoatletycznego, w ramach którego samorząd województwa dofinansowuje budowę m.in. bieżni sportowych. W puli na 2025 rok jest 4,5 mln zł, powstające bieżnie o nawierzchni syntetycznej mogą mieć długość 100, 300 lub 400 metrów, a w ramach projektu można ująć także skocznie (do skoku w dal i wzwyż) oraz rzutnie.

31 stycznia zakończył się z kolei nabór wniosków do programu „Szatnia na medal”. W tej edycji beneficjenci mieli do dyspozycji 2 mln zł na budowę i remonty szatni oraz sanitariatów przy obiektach sportowych.

O tym, jak realizacja tych dwóch inicjatyw wyglądała w 2024 roku, a także w latach poprzednich, dyskutowali 14 stycznia radni z sejmikowej Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki. To też dobra okazja, by przypomnieć kulisy powstania obu przedsięwzięć.

Pięta achillesowa

Gdy w listopadzie 2017 roku samorząd województwa inaugurował pionierski w skali kraju program „Szatnia na medal”, w którym wielkopolskie gminy i powiaty mogły ubiegać się o dofinansowanie infrastruktury sanitarnej przy obiektach sportowych, nikt nie znał rzeczywistej skali potrzeb.

– Szatnie i sanitariaty są często w opłakanym stanie. Zamierzamy pomóc w remoncie lub budowie tej infrastruktury, która jest pięta



300 tys. zł dotacji z budżetu województwa wsparło rozbudowę części lekkoatletycznej na stadionie sportowym w Budzynie.

achillesową bazy sportowej – mówił, inaugurując jesienią 2017 roku pierwszą edycję „Szatni na medal”, marszałek Marek Woźniak.

Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

Owszem, zrobiono rozzeznanie wśród samorządowców, zarezerwowano

go zainteresowania beneficjentów, prawdziwego strażnika w dziesiątkę.

Już w pierwszym rozdaniu z 2018 roku zgłoszenia od lokalnych samorządów trzykrotnie przekroczyły budżet zaplanowany w programie. Przypomnijmy, że zgłoszono wówczas 95 wniosków, w których aplikowano o łączne dofinansowanie w kwocie 6 milionów złotych. 74 wnioski dotyczyły remontów szatni, a 21 – ich budowę od podstaw.

W kolejnych latach było zresztą podobnie.

Determinacja JST

Tworzono np. listy rezerwowe dla powiatów i gmin, których wnioski ze względu na ograniczony budżet „Szat-

ni...” nie uzyskały grantu. Mogły one liczyć na dofinansowanie, jeśli samorządy z listy głównej zrealizowały zadania za kwoty niższe niż zakładane lub zrezygnowały z realizacji przedsięwzięcia. Trzeba też zaznaczyć, że podjęcie stosownych uchwał nastąpiło dopiero po spełnieniu przez JST wszystkich formalności.

– W pierwszej kolejności wsparcie otrzymują samorządy, które miały bardzo dobrze przygotowane wnioski i zaważone prace przy realizacji zadania. Sprawdzamy m.in., czy dysponują uchwałą budżetową zapewniającą wkład własny, czy posiadają pozwolenie na budowę, a także czy zdążyły wyłonić

w przetargu wykonawcę prac – tłumaczył podczas jednego z posiedzeń sejmikowej Komisji Budżetowej Tomasz Wiktor, dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. – Chcemy uniknąć sytuacji, w której przekazujemy pieniądze na budowę szatni, a gmina ma problem z wyłonieniem wykonawcy i kilkakrotnie ogłasza przetarg.

Tych kłopotów udało się uniknąć, a dzięki wspólnej determinacji samorządów (wojewódzkiego i lokalnych) liczby podsumowujące „Szatnię na medal” z jednej strony wyglądają imponująco, a z drugiej oznaczają, że zaczyna brakować... chętnych.

– Podczas siedmiu edycji tego programu, w latach 2018-2024, wielkopolskie samorządy zrealizowały łącznie 330 zadań. Kosztowały one prawie 60,5 mln zł, a dofinansowanie z budżetu województwa sięgnęło niemal 23 mln zł. Z tych pieniędzy skorzystało 158 gmin z 31 powiatów – wyliczał 14 stycznia w UMWW podczas obrad komisji kultury fizycznej zastępca dyrektora Departamentu Sportu i Turystyki UMWW Adam Wysocki.

Na przykład w 2024 r. ukończono 20 zadań (15 remontów i 5 inwestycji) w 11 powiatach. Ich koszt przekroczył 5,1 mln zł, a dofinansowanie samorządu województwa wyniosło 1,7 mln zł.

– Warto odnotować, że powoli spada liczba beneficjentów „Szatni na medal”. Coraz mniej jest przecież gmin, tylko 65 spośród 221, które nie skorzystały dotąd z tego programu – podsumował Adam Wysocki.

Podpisując umowy, wóldarze gmin i powiatów zaznaczali, że program dał szansę zwłaszcza mniejszym miejscowościom z naszego regionu

– Poprzez poprawę warunków ogólnodostępnych budynków szatniowo-sanitarnych chcemy zbudować pozytywny wizerunek sportu kojarzonego ze zdrowiem i higieną – dodawał wtedy

po 2 miliony złotych rocznie w pierwszych edycjach (później ta kwota wzrosła do 4 mln, teraz znowu są 2 mln zł), ale chyba nikt nie spodziewał się takiego sukcesu przedsięwzięcia, rekordowe-



W miejscowości Dębica (gmina Przygodzice) sportowcy korzystają z takiej szatni.



Tak prezentuje się wyremontowana „Szatnia na medal” w gminie Krobia.

i mieszkańcówny też s1 potrzebne

województwa niemal 23 mln z1 na budow1 i remonty szatni oraz sanitariat1w przy obiektach sportowych. Ponadto 15 mln z1

Ma1e, a cieszy

Mniejsze zainteresowanie JST tego typu wsparciem moze te1 oznacza1, ze najpilniejsze potrzeby samorz1d1w, zwi1zane z budow1 lub remontami infrastruktury sanitarnej przy obiektach sportowych, zosta1y ju1 zaspokojone. Podpisuj1c umowy, w1odarze gmin i powiat1w zaznaczali, ze program da1 szans1e zw1aszcz1a mniejszym miejscow1om z naszej regionu.

– To umowy, kt1re nie opiewaj1 na miliony, ale w naszej ocenie s1 nie mniej wa1ne dla mieszkan1c1w i samorz1d1w przez to, ze zwi1zane s1 z aktywno1ci11 sportow11. Opr1cz du1ych obiekt1w istotne s1 te1 kameralne, s11u11ce lokalnej spo1eczno1ci, kt1re nie zawsze s1 w takim stanie, jakiego by1my oczekiwali w XXI wieku – potwierdza1 te1 ide11 marsza1ek Marek Wo1niak.

– Maksymalna kwota dotacji w tym programie to 130 tys. z1, a my przecie1 finansujemy nie wi1cej ni1 po1ow1 wart1o1ci ka1dej inwestycji. Dlatego trzeba doceni1 starania samorz1d1w, kt1re w wielu przypadkach nie ograniczaj1 si1e do 50 proc. wk1adu w1asnego, ale przeznaczaj1 na ten cel wi1ksze kwoty – podsumowuje Jacek Bogus1awski.

Podobnie jest zreszt1 w pozostaj1cym nieco w cieniu „Szatni...”, a nie mniej istotnym programie lekkoatletycznym, r1wnie1 realizowanym przez samorz1d woj1dztwa.

Budujemy bie1nie

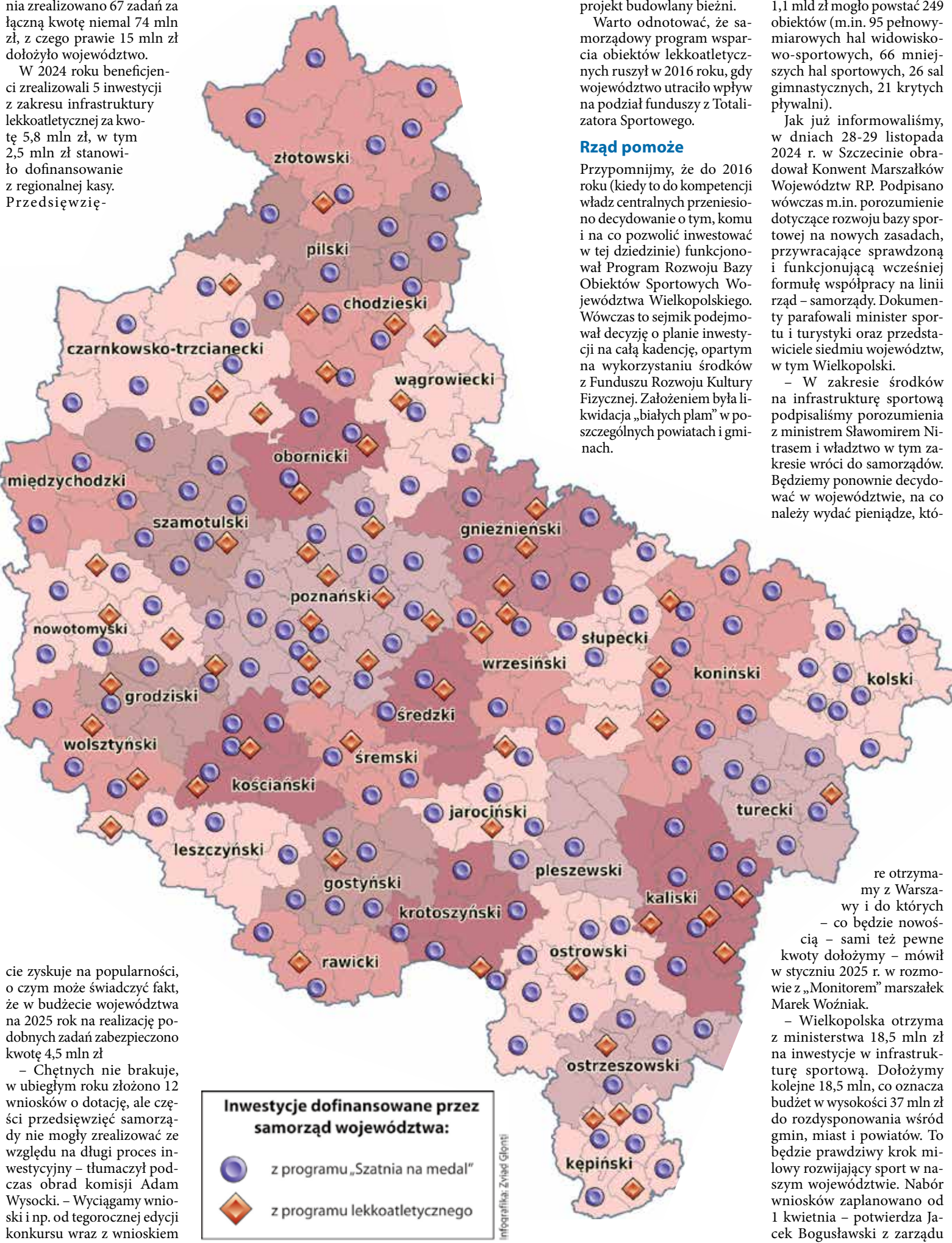
Ju1 w 2016 roku w1adze regionu postanowi1y wspierac rozwój infrastruktury s11u11cej lekkiej atletyce, tej najsilniejszej w regionie dyscypliny, kt1ra stanowi te11e podstaw1e do uprawiania innych sport1w.

– Gdy szukali1my pomys1u na program woj1dztki, rozwijaj1c inwestycje w lokalnych samorz1dach, wybrali1my „kr1low11 sportu” – lekk11 atletyk1e, przynosz1c1 nam w rankingach krajowych (w rywalizacji dzieci i m11odzie1y) najwi1cej punkt1w – przypomnia1 radnym Adam Wysocki. – Zreszt1 sportowcy zdobywaj1c cz1sto pierwsze szlify w konkurencjach LA wybieraj1 p11niej inne dyscypliny.

W ramach tego programu samorz1d ma mo1liwo11c dofinansowania budowy bie1ni ok11nych, bie1ni prostych, skocznicy (do skoku w dal i wzwy11) oraz rzutnicy. Podczas

kilku lat jego funkcjonowania zrealizowano 67 zada1 za 11c1n111 kwot11e niemal 74 mln z1, z czego prawie 15 mln z1 do1o11y1o woj1dztwo.

W 2024 roku beneficjenci zrealizowali 5 inwestycji z zakresu infrastruktury lekkoatletycznej za kwot11e 5,8 mln z1, w tym 2,5 mln z1 stanowi1o dofinansowanie z regionalnej kasy. Przedsi1wizuj1-



ryjnie nale11y z1o11y1 te11e projekt budowlany bie1ni.

Warto odnotowac, ze samorz1dowy program wsparcia obiekt1w lekkoatletycznych ruszy1 w 2016 roku, gdy woj1dztwo utraci1o wp1ywy na podzia1 funduszy z Totalizatora Sportowego.

Rz1d pomo1e

Przypomnijmy, ze do 2016 roku (kiedy to do kompetencji w1adz centralnych przeniesiono decydowanie o tym, komu i na co pozwoli1 inwestowac w tej dziedzinie) funkcjonowal Program Rozwoju Bazy Obiekt1w Sportowych Woj1dztwa Wielkopolskiego. W1ówczas to sejmik podejmowal decyzje o planie inwestycji na ca111 kadencje, opartym na wykorzystaniu 1rodk1w z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Za1o1eniem by1a likwidacja „bia1ych plam” w poszczeg1lnych powiatach i gminach.

Dzi1ki temu za kwot11e 1,1 mld z1 mog1o powsta1 249 obiekt1w (m.in. 95 pe1nowymiarowych hal widowiskowo-sportowych, 66 mniejszych hal sportowych, 26 sal gimnastycznych, 21 krytych p11ywalni).

Jak ju1 informowali1my, w dniach 28-29 listopada 2024 r. w Szczecinie obradowal Konwent Marsza1k1w Woj1dztw RP. Podpisano w11czas m.in. porozumienie dotycz1ce rozwoju bazy sportowej na nowych zasadach, przywracaj1c1 sprawdzon11 i funkcjonuj1c11 wcz1sniej formu11e wsp11pracy na linii rz1d – samorz1d. Dokumenty parafowali minister sportu i turystyki oraz przedstawiciele siedmiu woj1dztw, w tym Wielkopolski.

– W zakresie 1rodk1w na infrastruktur1 sportow11 podpisali1my porozumienia z ministrem S1awomirem Nitrasem i w1adztwo w tym zakresie wr11ci do samorz1d1w. B1dziemy ponownie decydowac w woj1dztwie, na co nale11y wyda1 pieni1dze, kt1-

re otrzyma-
my z Wars-
zawy i do kt1rych
– co b1dzie nowo-
ci1 – sami te11e pewne
kwoty do1o11ymy – m1wi1
w styczniu 2025 r. w rozm1-
wie z „Monitorem” marsza1ek
Marek Wo1niak.

– Wielkopolska otrzyma z ministerstwa 18,5 mln z1 na inwestycje w infrastruktur1 sportow11. Do1o11ymy kolejne 18,5 mln, co oznacza bu11et w wysoko1ci 37 mln z1 do rozdysponowania w11ród gmin, miast i powiat1w. To b1dzie prawdziwy krok mi1ow1y rozwijaj1c1 sport w naszym woj1dztwie. Nab1r wniosk1w zaplanowano od 1 kwietnia – potwierdza Jacek Bogus1awski z zarz1du woj1dztwa. ■

Inwestycje dofinansowane przez samorz1d woj1dztwa:
● z programu „Szatnia na medal”
◆ z programu lekkoatletycznego

Zr1d1o: Departament Sportu i Turystyki UMWW

Spotkanie trzech Józefów

Jak – mimo wzajemnej niechęci – Piłsudski, Haller i Dowbor Muśnicki potrafili się dogadać na... dworcu w Kaliszu.

Marek Rezler

Na marginesie ubiegłorocznych obchodów kolejnej, już 106. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości oraz wybuchu Powstania Wielkopolskiego, można zauważyć, że przy wspomnianiu tamtych czasów często umykają nam szczegóły, które pozornie miały znaczenie epizodyczne, a jednak odegrały znaczącą rolę w kształtowaniu stosunków panujących wśród elit przywódczych wolnej Rzeczypospolitej.

Przy opisie wydarzeń z przełomu drugiej i trzeciej dekady XX wieku często pojawiają się główni polscy działacze tego czasu, którzy swoją osobowością i obszarem działania wywarli szczególnie wpływ na odradzającą się Rzeczpospolitą. Najczęściej wspomniani są Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Ignacy Jan Paderewski, Wincenty Witos, Ignacy Daszyński, Wojciech Korfanty. W dziedzinie wojskowej szczególną rolę przypadła w udziale trzem dowódcom, którzy przypadkowo nosili to samo imię: Józefowi Piłsudskiemu, Józefowi Hallerowi i Józefowi Dowborowi Muśnickiemu.

Obiekt przesady

Pierwszy z nich, charyzmatyczny przywódca, który najpierw znany był w zaborze rosyjskim, dopiero potem w austriackim, prawie wcale zaś w pruskim, osiągnął najwyższe stanowiska w państwie i to on „rozdawał karty” w grze o stosunki polityczne w odradzającym się kraju. Nie ukończył żadnej szkoły wojskowej, ale był genialnym samoukiem w sprawach militarnych. Oddany Polsce, choć niewolny od ambicji osobistych, bywał wielkoduszny, ale nie oszczędzał przeciwników politycznych. Z czasem w pełni zasłużenie stał się żywym symbolem Polski, zwycięskim kontynuatorem romantycznych wizji walki o niepodległość. Reprezentował najwyraźniej pokolenie ludzi wychowanych na poezji Słowackiego i Mickiewicza, a duchem miejsca i czasu idealnie wpisanych w realia przedstawione przez Elżbę Orzeszkową w powieści pt. „Nad Niemnem”.

Można go było uwielbiać albo nienawidzić, ale nie można go było nie szanować. W gronie „ojców – założycieli” II Rzeczypospolitej niewątpliwie miał największą charyzmę i swoistą siłę przebicia, znacznie zaakcentował swoją osobowość, zasługi, a nawet konsekwencje ponoszone w pracy niepodległościowej przed wybuchem wojny światowej w 1914 roku. W dwudziestoleciu międzywojennym był obiektem wielkiej przesady – zarówno pod względem uwielbienia, jak i demonstrowania wręcz nienawiści. Ale nie sposób go było lekceważyć i zarzucić mu brak patriotyzmu.

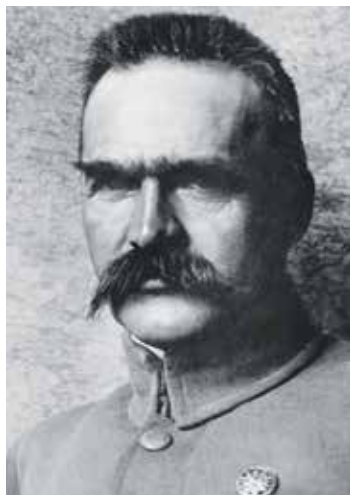


Józef Dowbor Muśnicki

Ulubieniec endeków

Józef Haller jeszcze w 1917 roku dowodził równoległą z podkomendnymi Piłsudskiego 2. Brygadą Legionów Polskich. Po bitwie z Niemcami pod Kaniowem w maju 1918 roku przedostał się do Francji, gdzie stanął na czele Armii Polskiej, politycznie podległej Komitetowi Narodowemu Polskiemu. Endecki charakter tej formacji i zapatrywania samego Hallera po wojnie 1920 roku (w której generał ten sprawnie i skutecznie dowodził trudnym, warszawskim odcinkiem frontu) postawiły go w opozycji do Marszałka.

Wielbiony przez endeków i regularnie przez nich przeciwstawiany Piłsudskiemu, pozostał na uboczu zasadniczych wydarzeń. Dawał się jednak wykorzystywać do rozgrywek politycznych i propagandowych; szczególnie zaszkodził mu udział w kampanii politycznej przeciwko pierwszemu prezydentowi odrodzonej Rzeczypospolitej, Gabrielowi Narutowiczowi. Od strony osobowościowej Józef Haller reprezentował inny typ człowieka i rodzaj charakteru. Pod względem charyzmy nie był w stanie równać się z Piłsudskim.



Józef Piłsudski

Sfrustrowany fachowiec

Trzecim pretendentem do kierowania armią był generał Józef Dowbor Muśnicki – polski ziemianin i carski generał o dużym doświadczeniu liniowym, zdolny dowódca i organizator. Od ściśle fachowej strony



Józef Haller

wodza naczelnego (otwarcie zresztą demonstrowaną) przypłacił w latach 1919-1920 odsunięciem od wpływu na wojsko, dał wyraz pełnej frustracji i rozgoryczenia w opublikowanych w 1936 roku „Moich wspomnieniach”. Nie zauważał jednak

27 maja 1919 roku w salonce pociągu stojącego na peronie dworca w Kaliszu Piłsudski, Haller i Dowbor Muśnicki ustalali szczegóły jednoczenia sił zbrojnych wszystkich trzech zaborów

spośród interesujących nas trzech generałów miał nie tylko doskonałe wykształcenie wojskowe, ale i doświadczenie frontowe w dowodzeniu na wysokich stanowiskach; zasłynął jako głównodowodzący Wojsk Wielkopolskich w roku 1919.

On też najbardziej nie mógł zaakceptować Piłsudskiego jako dowódcę wojskiem i niemal od początku, od 1918 roku był wobec niego niechętnie, o ile nie wrogo, usposobiony. Swoją postawę wobec

własnych niezręczności i mało elastycznego działania. Zwyciężyła dyscyplina wojskowa i lojalność.

W pierwszych miesiącach 1919 roku konflikt ten nie mógł być upubliczniony, jedynie Juliusz Kaden-Bandrowski w doskonałej powieści z kluczem pt. „Generał Barcz” ujawnił te postawy i nieporozumienia. Najważniejsze było wówczas podkreślenie jedności społeczeństwa i armii trzech zaborów, otwarcie drogi do niełatwego proce-

su jednoczenia sił zbrojnych narodu. Kilkakrotnie wtedy trzej rywale pojawiali się wspólnie, demonstrując zgodę i gotowość do współpracy.

Peron w Kaliszu

Było tak i przed 106 laty, 27 maja 1919 roku w salonce pociągu stojącego na peronie dworca w Kaliszu, gdzie Piłsudski, Haller i Dowbor Muśnicki ustalali szczegóły jednoczenia sił zbrojnych wszystkich trzech zaborów. Po rozmowach generałowie wybrali się na zwiedzanie miasta, pięć lat wcześniej ciężko doświadczonym bombardowaniem przez wojska pruskie, a trzy dni później Józef Piłsudski oficjalnie poinformował Muśnickiego o przyjęciu Wojsk Wielkopolskich pod swoje dowództwo. Tworzyło się jednolite Wojsko Polskie, choć na czele stali generałowie o różnych orientacjach politycznych.

Jeszcze w 1920 roku, w obliczu najazdu bolszewickiego, Haller i Piłsudski działali wspólnie (Dowbor Muśnicki sam się odsunął, nie przyjąwszy proponowanego mu stanowiska), mimo że stosunki między nimi trudno nazwać przyjacielskimi. Później ich drogi się rozeszły. Ale wtedy, przed ponad stu laty w Kaliszu, jak się wydaje, byli w swych intencjach szczerzy, a co ważne, potrafili wzajemnie animozje i urazy podporządkować interesom odradzającej się Polski. Żaden, absolutnie żaden z nich nie dorobił się też majątku dzięki swej służbie dla ojczyzny; wszyscy potrafili myśleć kategoriami dobra państwa. Najważniejsze jednak, że uzgodnili wtedy zasady zjednoczenia Wojska Polskiego wywodzącego się z formacji pochodzących z różnych kierunków geograficznych i politycznych.

Polityka kolejowa

Na zakończenie refleksja związana z miejscem i okolicznościami spotkania trzech polityków i generałów. Zakończenie I wojny światowej i kolejne lata były czasem, gdy istotne decyzje polityczne i wojskowe podejmowano w wagonie kolejowym. Tam odbywały się ważne narady sztabowe, tam wreszcie zawierano istotne układy polityczno-wojskowe, choćby rozejm w Compiègne i rozejm w Trewirze. Wieczorem 26 grudnia 1918 roku Niemcy dążyli do tego, by Ignacy Jan Paderewski nie wysiadał z pociągu, którym przyjechał z Gdańska do Poznania; chcieli, by mistrz prowadził rozmowy z przedstawicielami Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej w wagonie kolejowym, nie wychodząc do miasta, by nie potęgować panujących w nim nastrojów patriotycznych.

Również kaliskie spotkanie trzech Józefów odbyło się na stacji, w salonce pociągu. Miało to symboliczną wymowę: trzej wysocy dowódcy, z trzech armii i trzech różnych stron Europy, będąc w drodze uzgadniali szczegóły swojej współpracy. Owocnie. Przynajmniej w tamtym czasie. ■



Dowbor Muśnicki i Piłsudski w 1919 roku w Poznaniu.

Masz pomysł na środowisko?

Do 21 marca trwa przyjmowanie zgłoszeń w X edycji samorządowego konkursu „Nasz pomysł na ochronę środowiska”.

Celem przedsięwzięcia jest edukacja oraz podnoszenie świadomości ekologicznej wśród dzieci i młodzieży poprzez promowanie pozytywnych postaw i działań w zakresie ochrony przyrody.

Hasłem tegorocznej odsłony, mającym zwrócić uwagę na konieczność dostosowania przestrzeni do zmian klimatu, są „Zielone przystanki Wielkopolski”.

Zadaniem uczestników konkursu, uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych, jest przygotowanie wizualizacji zielonego przystanku (rysunku lub grafiki komputerowej). Jej opis powinien zawierać m.in. wymiary projektu, propozycję lokalizacji, ekologiczne wyposażenie przystanku, nazwy gatunków sadzonek oraz ich odmian, przewidywane koszty zadania i zakładany efekt ekologiczny.

Wśród przykładów mogą być m.in. roślinne ściany oczyszczające powietrze, dach gromadzący deszczówkę lub ładowarka zasilana energią słoneczną.

Dodatkowe informacje i regulamin dostępne są na stronie www.umww.pl. RAK

Budujemy nie tylko mosty

Mimo zimy wiele dzieje się wokół inwestycji na drogach wojewódzkich.



Przy remoncie mostu w Kamienniku zastosowano innowacyjną technologię.

Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich pochwalił się zakończeniem kilkumiesięcznego remontu mostu w Kamienniku w ramach DW 133. To trasa przebiegająca przez powiat czarnkowsko-trzcianecki.

Ta inwestycja w Puszczy Noteckiej może nie zwróciła by większej uwagi, gdyby nie innowacyjna technologia zastosowana przy przebudowie przeprawy przez rzekę Miałą. Po raz pierwszy na dro-

dze wojewódzkiej zdecydowano się zastąpić tradycyjne betonowe elementy lżejszymi prefabrykowanymi przesłami kompozytowymi, co umożliwiło znaczną redukcję wagi konstrukcji. Przesła mostu dostarczono w dwóch częściach, które następnie połączono na przygotowanych wcześniej przyczółkach. Jak zapewnia WZDW, takie rozwiązanie (które ma być teraz częściej stosowane) zapewni stabilność, a także wysoką trwałość obiektu.

Większe i kosztowniejsze prace budowlane i remontowe toczą się natomiast na innych drogach wojewódzkich w regionie. Kilka z nich w ostatnich tygodniach wizytował (w towarzystwie samorządowców i parlamentarzystów) odpowiedzialny w zarządzie województwa za sprawy infrastruktury wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

9 stycznia rozmawiano o trwających i planowanych inwestycjach drogowych

w gminach Nowy Tomyśl i Zbąszyń. Tu największym zadaniem jest budowa nowego przebiegu DW 305 na odcinku od ul. Kolejowej do ul. Celnej w Nowym Tomyślu. Prace rozpoczęły się w lipcu ubiegłego roku i zakładają powstanie m.in. wiaduktu nad linią kolejową Poznań – Berlin, dwóch rond, drogi pieszo-rowerowej, chodników. Wartość inwestycji to prawie 57 mln zł, z czego ponad 37 mln stanowi dofinansowanie z regionalnej puli unijnych funduszy.

Z kolei niemal 150 mln zł kosztować ma obwodnica Rogoźna na DW 241, której budowę wicemarszałek ogłosił 20 stycznia. To najkosztowniejsza inwestycja (o której postępkach kilkakrotnie pisaliśmy już na naszych łamach), ale w powiecie obornickim trwają też inne ważne prace drogowe.

Między Obornikami a Żernikami za ponad 15 mln zł budowana jest kilkukilometrowa ścieżka rowerowa wzdłuż DW 187. Kolejną realizowaną inwestycją jest rozbudowa skrzyżowania DW 178 z drogą powiatową w miejscowości Dąbrówka Leśna. ABO

POLECAMY

FERIE Z BOLKIEM



Do 31 marca Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy prowadzi zajęcia pn. „Ferie z Bolkiem”. To jedno z pierwszych wydarzeń organizowanych przez muzeum w ramach obchodów rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego. Dzieci i młodzież poznają historię Polski poprzez interaktywne zajęcia edukacyjne (warsztaty i pogadanki), rozwijanie kreatywności oraz zabawy inspirowane dziedzictwem pierwszych Piastów.

SZUKAJĄ PAMIĄTEK



Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej rozpoczęło pracę nad wystawą „Kaliska Scena Muzyczna”, która ma pokazać bogatą tradycję miasta w tej dziedzinie, przez lata kształtującą młodych twórców, artystów i pasjonatów. Placówka zachęca mieszkańców do podzielenia się pamiątkami: fotografiami, plakatami, instrumentami muzycznymi, dokumentami, a także wspomnieniami i anegdotami związanymi z muzycznym życiem miasta. Materiały będą zbierane do końca lutego.

WOKÓŁ CHOPINA



Z okazji 215. rocznicy urodzin Fryderyka Chopina w Pałacu Myśliwskim Książąt Radziwiłłów w Antoninie zaplanowano 23 lutego kameralny koncert pt. „Wokół Chopina”. Wystąpią śpiewaczka Anna Kutkowska-Kass (sopran koloraturowy), wiolonczelistka Magdalena Bojanowicz-Koziak oraz pianista Robert Morawski, a koncert otworzy minirecital Mai Nowak – uczennicy Gminnej Szkoły Muzycznej w Trzebnicy. RAK

WIĘCEJ PROPOZYCJI INSTYTUCJI KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA:



Z prądem do Wągrowca?



Sygnatariusze listu spotkali się 13 stycznia.

Samorządowcy chcą elektryfikacji linii kolejowej z Poznania do Gołańczy.

13 stycznia podczas spotkania w Murowanej Goślinie samorządowcy z gmin i powiatów leżących wzdłuż linii kolejowej Poznań – Wągrowiec – Gołańcz podpisali list intencyjny popierający elektryfikację tej trasy. Wśród sygnatariuszy dokumentu adresowanego do podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury Piotra Malepszaka był też wicemarszałek Wojciech Jankowiak, który przypomniał, jak dużym sukcesem była przeprowadzona przed laty rewitalizacja linii.

– Po modernizacji liczba pasażerów podróżujących tą trasą znacząco wzrosła. Teraz występujemy do władz kra-

jowych o podjęcie kolejnego kroku, czyli elektryfikacji, która wprowadzi zupełnie nową jakość, poprawi możliwości transportowe i zintegruje linię z innymi szlakami kolejowymi – mówił Wojciech Jankowiak.

„Jesteśmy świadomi wyzwań związanych z realizacją tego projektu, jednak jego strategiczne znaczenie dla regionu oraz całego kraju jest nie do przecenienia. Wyrażamy gotowość do współpracy z rządem, ministerstwami oraz odpowiednimi instytucjami, aby wspólnie opracować harmonogram realizacji tej inwestycji oraz możliwe źródła finansowania, w tym z funduszy europejskich” – napisali w liście samorządowcy. RAK

Charcice po nowemu

Samorządowa placówka dla osób z problemami w Charcicach zmieniła swoją nazwę.

Dotychczasowy Zakład Leczenia Uzależnień to teraz – zgodnie z uchwałą przyjętą w styczniu przez sejmik – Wojewódzki Ośrodek Terapii Uzależnień i Współuzależnienia w Charcicach.

Ośrodek, położony w gminie Chrząpsko Wielkie w otoczeniu Sierakowskiego Parku Krajobrazowego, jest samodzielnym publicznym zakładem opieki zdrowotnej, nadzorowanym przez wojewódzki samorząd.

Można tu uzyskać wsparcie w przypadku leczenia uzależnień, np. od alkoholu, leków, hazardu oraz tzw. uzależnień mieszanych. Pacjenci (zarówno kobiety, jak i mężczyźni), chcący skorzystać z usług placówki, muszą posiadać skierowanie od lekarza. RAK



Ośrodek w Charcicach.

Oni pomogą w rozwoju wsi



Umowy z moderatorami podpisano 16 stycznia w UMWW.

16 stycznia wicemarszałek Krzysztof Grabowski podpisał w UMWW umowy o współpracy z dwunastoma moderatorami Wielkopolskiej Odnowy Wsi.

Moderatorzy działają w oparciu o zasady określone przez zarząd województwa. Wspierają społeczności lokalne, prowadząc m.in. warsztaty w zakresie opracowania sołeckich strategii rozwoju z członkami społeczności uczestniczących w programie „Wielkopolska Odnowa Wsi 2020+”.

Przygotowują i koordynują konsultacje z samorządami gminnymi na temat realizacji planowanych przedsięwzięć w sołectwach. Wspierają pomysły mieszkańców, potrafią ukierunkować i wskazać

możliwości pozyskania dodatkowych funduszy na realizację inwestycji w mniejszych miejscowościach.

– Moderatorzy odnowy wsi to ważne ogniwo w realizacji projektu przez dane sołectwo. Dzięki ich wiedzy i doświadczeniu lokalne społeczności z naszego regionu mogą efektywnie ubiegać się o wsparcie finansowe, niezbędne do wykonania różnorodnych projektów i zadań – podkreśla Krzysztof Grabowski. – Ich umiejętności pozwalają też sołectwom wskazać i wykorzystać największe zasoby, mocne strony czy walory.

Lista 12 moderatorów z ich danymi kontaktowymi dostępna jest na stronie internetowej www.umww.pl/moderatorzy. RAK

Na progu naszej prezydencji

Wielkopolska zaakcentowała początek półrocznego polskiego przewodnictwa w Unii Europejskiej.



Okolicznościowa ekspozycja gościła na fasadzie UMWW w Poznaniu.



O priorytetach polskiej prezydencji rozmawiano w brukselskiej siedzibie BIWW.

W styczniu Polska – po raz drugi w historii – objęła przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej. Oznacza to półroczne koordynowanie przez nasz kraj najważniejszych wspólnotowych prac wszystkich krajów członkowskich UE. Nasz region również odnotował fakt rozpoczęcia się polskiej prezydencji.

Na frontonie siedziby Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego przy al. Niepodległości 34 w Poznaniu pojawiła się okolicznościowa ekspozycja. Przypomina ona o rozpoczęciu półrocznego unijnego przewodnictwa oraz o towarzyszącym mu hasle, które jest związane z bezpieczeństwem kontynentu opartym na siedmiu filarach.

O priorytetach naszego europejskiego przewodnictwa rozmawiano 23 stycznia we wspólnej siedzibie czterech regionalnych przedstawicielstw w Brukseli. Debatę na ten temat zorganizowały Wielkopolska i Hesja, świętujące w 2025 roku 25-lecie współpracy.

Otwierając spotkanie, p.o. dyrektora Biura Informacyjnego Województwa Wielkopolskiego w Brukseli Joanna

Kubiak wskazała, że polska prezydencja przypada w momencie m.in. dyskusji na temat przyszłego budżetu unijnego, a następnie kształtu polityk i programów sektorowych po 2027 r. Z perspektywy Wielkopolski szczególnie ważna będzie debata o przyszłości polityki spójności, która powinna być kształtowana i wdrażana w partnerstwie z europejskimi regionami.

Filip Ślęzak ze Stałego Przedstawicielstwa RP przy UE przedstawił wymiary bezpieczeństwa, na których Polska chce skoncentrować swoje unijne prace. Są to: zdolność do obrony, ochrona ludzi i granic, odporność na obcą ingerencję i dezinformację, bezpieczeństwo i swoboda działalności gospodarczej, transformacja energetyczna, konkurencyjne i odporne rol-

nictwo oraz bezpieczeństwo zdrowotne.

O geopolitycznych uwarunkowaniach polskiej prezydencji, także w kontekście ogłoszonego dzień wcześniej w Parlamencie Europejskim przemówienia premiera Donalda Tuska, dyskutowały brukselskie korespondentki: Anna Słojewska z „Rzeczpospolitej” i Katrin Pribyl z Sieci Korespondentów Reportois. ABO, BIWW

Z ambasadorem



Marek Woźniak i Viktor Elbling.

3 lutego gościem marszałka Marka Woźniaka był ambasador Niemiec Viktor Elbling.

Spotkanie w UMWW było okazją do rozmów m.in. o współpracy pomiędzy Wielkopolską a niemieckimi regionami partnerskimi (Brandenburgią, Dolną Saksonią i Hesją), a także o zbliżających się w Niemczech wyborach do Bundestagu.

Marszałek przypomniał, że Wielkopolska przejęła prezydencję w nieformalnej inicjatywie Partnerstwa Odry, ułatwiającej współpracę po obu stronach granicy, a ambasador mówił o reformach w Niemczech, obejmujących m.in. administrację, cyfryzację, energetykę.

Omówiono też kwestie wyzwań stojących przed Europą, takich jak migracje, zmiany klimatu, krytyka liberalnej demokracji i odradzające się trendy nacjonalistyczne. RAK

W Berlinie nie tylko o żywności

Wielkopolscy wystawcy, samorządowcy i przedstawiciele branżowych instytucji wzięli udział w styczniowych Międzynarodowych Targach Gospodarki Żywnościowej, Rolnictwa i Ogrodnictwa Grüne Woche w Berlinie.

Nasze województwo już tradycyjnie uczestniczy w tej obecnie największej na świecie imprezie wystawienniczej branży rolno-spożywczej.

– Obecność regionu na Grüne Woche od lat związana jest z promocją zdrowej, wysokiej jakości żywności, którą zainteresowanie stale rośnie – tłumaczy wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – Odwiedzający 89. edycję berlińskich targów mogli skosztować najlepszych produktów o bogatej historii, wytwarzanych przez rodzinne firmy, dla których jakość żywności jest najważniejsza. Wielkopolskę reprezentowało 8 wystawców, którzy oferują przetwory mięsne, miody, oleje, soki i syropy owocowe, suszone owoce, wina oraz tradycyjne dania.

Stoisko naszego województwa (o powierzchni 88 m²) zlokalizowane było w central-



Minister rolnictwa Czesław Siekierski i wicemarszałek Krzysztof Grabowski mieli okazję wspólnie zwiedzić wielkopolską ekspozycję w Berlinie.

nej części wystawy i cieszyło się dużym zainteresowaniem odwiedzających, którzy licznie degustowali regionalne przysmaki oraz dokonywali zakupów produktów. Wielkopolską ekspozycję odwiedzili m.in. minister rolnictwa i rozwoju wsi Czesław Siekierski oraz sekretarz sta-

nu w tym resorcie Stefan Krajewski.

Była to okazja do rozmów nie tylko o produkcji i promocji naszej żywności. Podobnie reszta jak podczas innych spotkań, także na szczeblu międzynarodowym, na przykład w trakcie debaty brandenburskiej mini-

ster ds. rolnictwa i żywności, środowiska i ochrony konsumentów Hanka Mittelstädt z samorządowcami z województw dolnośląskiego, lubuskiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego. Berlińskie rozmowy dotyczyły między innymi Europejskiego Kongresu Rozwoju i Odnowy Wsi, który już wkrótce (w ramach polskiej prezydencji w UE) odbędzie się w Poznaniu.

– Cieszy zainteresowanie polskich władz, a także przedstawicieli innych województw i regionów europejskich promocją żywności na arenie zagranicznej. Liczne spotkania oraz wymiana doświadczeń na szczeblu międzynarodowym pozwalają zachować rozpoznawalność i konkurencyjność naszych producentów – uważa Krzysztof Grabowski. Wicemarszałkowi podczas targów w niemieckiej stolicy towarzyszyli też szefowie Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW, Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego oraz Wielkopolskiego Samorządowego Centrum Rozwoju Wsi w Sielinku. ABO

Dialog z Flandrią



Wojciech Jankowiak i Matthias De Moor.

15 stycznia wicemarszałek Wojciech Jankowiak spotkał się z Matthiasem De Moorrem, przedstawicielem generalnym rządu Flandrii w Polsce i krajach bałtyckich.

Rozmowa w UMWW dotyczyła kilku kluczowych kwestii dla rozwoju Wielkopolski i belgijskiego regionu Flandria: rolnictwa, gospodarki i transformacji energetycznej. Debatowano o nich w kontekście rozpoczętego właśnie polskiego przewodnictwa w Radzie UE i jego priorytetów.

Wojciech Jankowiak zwrócił uwagę m.in. na bezpieczeństwo energetyczne i złożony problem transformacji Wielkopolski wschodniej oraz regionów powęglowych, w których podejmowane są trudne społecznie decyzje.

Poruszone też sprawy związane z Ukrainą i odbudową tego kraju po zakończeniu rosyjskiej agresji. RAK

Ważne inwestycje dla mieszkańców wsi

Zakontraktowano ostatnie środki z PROW 2014-2020 na projekty wodno-kanalizacyjne.



Przedstawiciele gminy Granowo: wójt Zbigniew Kaczmarek, skarbnik Agnieszka Chojnacka i przewodniczący rady Tomasz Pocztowy tuż po zawarciu umowy z wicemarszałkiem Krzysztofem Grabowskim, w obecności Anny Jakubowskiej, zastępcy dyrektora Departamentu PROW UMWW.



Jednym z przedsięwzięć objętych dofinansowaniem z unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 był projekt „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie gminy Przygodzice – II”.

Do 182 zwiększyła się liczba wielkopolskich inwestycji z zakresu gospodarki wodno-ściekowej, objętych dofinansowaniem z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020. Na początku stycznia 2025 r. wicemarszałek Krzysztof Grabowski podpisał umowy z czterema beneficjentami programu. Parafowane dokumenty zakładają wsparcie w łącznej kwocie ponad 16 mln zł.

– Zmiany przepisów wprowadzone przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi pozwoliły zakontraktować w województwie wielkopolskim dodatkowo cztery umowy z PROW 2014-2020. Łącz-

nie wsparcie udzielone z tego tytułu przekracza 16 mln zł. To bardzo ważne i potrzebne środki dla trzech samorządów gminnych: Gniezna, Niechanowa i Granowa oraz Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Rawiczu – podkreśla Krzysztof Grabowski.

Na przykład projekt realizowany przez gminę Granowo zakłada budowę sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Niemierzyce, przebudowę sieci wodociągowej w miejscowościach Zemsko, Januszewice i Bielawy oraz przebudowę i rozbudowę infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w miejscowości Januszewice.

Realizacja i rozliczenie dofinansowanych inwestycji muszą zakończyć się do 30 września 2025 r. Przypomnijmy, że środki na ten cel pochodzą z Europejskiego Instrumentu Odbudowy (EIO), który został uruchomiony, aby złagodzić skutki pandemii koronawirusa z 2020 r. Dofinansowaniem z tego źródła objęto łącznie 56 projektów, a przyznane wsparcie wynosi blisko 184 mln zł.

Poza tym w ramach kończącego się Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 samorząd województwa udzielił wsparcia z Europejskiego Funduszu Rol-

nego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w wysokości 144 mln zł na realizację 126 innych inwestycji, co przy zsumowaniu obu funduszy daje kwotę pomocy w całej perspektywie programowej przekraczającą 328 mln zł. To więcej niż jedna trzecia całego dostępnego dla Wielkopolski budżetu w ramach tego programu.

W tym kontekście warto podkreślić, że samorząd województwa uruchomił na początku 2025 r. nabór wniosków na wsparcie inwestycji wodno-kanalizacyjnych w ramach środków Krajowego Planu Odbudowy. W terminie od 2 stycznia do 3 lute-

go o pomoc na ten cel mogły zawnioskować gminy, związki międzygminne i spółki, w których gminy są jedynymi udziałowcami.

Dofinansowaniem objęte mogą być zadania, których realizacja rzeczowo-finansowa zakończy się do 30 listopada 2025 r. Refundacji podlega do 100 proc. kosztów kwalifikowalnych projektu. Na obszar jednej gminy przewidziane jest maksymalne wsparcie w wysokości 5 mln zł. Zainteresowanie dofinansowaniem, podobnie jak w przypadku naborów z PROW 2014-2020, było bardzo duże. Do Urzędu Marszałkowskiego Wojewódz-

twy Wielkopolskiego w Poznaniu wpłynęło aż 135 wniosków na kwotę 488,5 mln zł. Ocena złożonych aplikacji zakończy się najpóźniej na początku kwietnia 2025 r.

Nie jest to jednak ostatnia szansa dla gmin na uzyskanie wsparcia na inwestycje z zakresu gospodarki ściekowej. Na wrzesień zaplanowano bowiem nabór w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027, który umożliwia dofinansowanie zadań polegających na budowie przydomowych oczyszczalni ścieków. Na ten cel przeznaczona zostanie pula około 45 mln zł.

Zdobądź atrakcyjne nagrody w konkursie fotograficznym

Do 30 kwietnia trwa przyjmowanie zgłoszeń w szóstej edycji konkursu „PROW w obiektywie”.

Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody w postaci voucherów do sklepu fotograficznego, ufundowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich. Pula przeznaczona na nagrody wynosi łącznie aż 40.000 zł.

Regulamin konkursu, metryczka oraz oświadczenie, które należy przesłać wraz z pracami na adres e-mail:

ksow@umww.pl, dostępne są na stronie internetowej <https://wielkopolskie.ksow.pl>. Można się z nimi zapoznać, skanując zamieszczony obok QR kod.

– Pierwsza połowa 2025 roku to szczególnie czas dla naszego kraju z uwagi na polską prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. Samorząd Województwa Wielkopolskiego podejmuje szereg przedsięwzięć podkreślających rolę i znaczenie naszego regionu dla wspólnoty europejskiej oraz potencjału, jaki drzemie



Zdjęcie „Kiszka po wielkopolsku” zwyciężyło przed rokiem w kategorii „Wielkopolska na talerzu”.

w mieszkańcach tego województwa. To doskonała okazja, aby wypromować Wielkopolskę w Europie. Z tego względu serdecznie zachęcam do nadsyłania prac do konkursu „PROW w obiektywie” – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – Jestem przekonany, że zgłoszone w szóstej edycji fotografie podkreślą piękno wielkopolskich zakątków wiejskich, którymi chcielibyśmy się chwalić nie tylko w kraju, ale i na spotkaniach z naszymi europejskimi partnerami.

Na łamach „Monitora” publikujemy jedno z nagrodzonych zdjęć w piątej edycji konkursu.



Zeskanuj i zobacz regulamin!



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.dprow.umww.pl



Mniej dokumentów, więcej online!

E-usługi wkraczają do wielkopolskiej policji. Fundusze europejskie ułatwią komunikację na linii obywatel – mundurowi. Będzie szybciej, łatwiej i bezpieczniej.

Wyobraźmy sobie sytuację: zgubiłeś dokument albo zostałeś okradziony. Chcesz to zgłosić policji, ale perspektywa biegania po komisariatach zniechęca cię. Ta sytuacja zmieni się w najbliższych latach w wielkopolskich komisariatach policji. Sprawy będzie można załatwić szybciej i online. Wszystko dzięki elektronicznemu obiegowi dokumentów dofinansowanemu z programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski.

Chcemy online

W ostatnich latach rośnie zainteresowanie e-usługami w policji. W 2021 roku do Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu wpłynęły 4334 wnioski, dwa lata później było ich prawie 10 tys., to wzrost o około 70 proc. Dokumenty składają różne instytucje i dotyczą one udzielania informacji i koordynacji działań związanych z prowadzonymi postępowaniami. Podobnie jest



O szczegółach projektu opowiedzieli marszałek Marek Woźniak i komendant Tomasz Olczyk.

w przypadku komunikacji na linii obywatel – policja. Przykład? Ponad 32 tysiące zapytań tylko w sprawie zdarzeń drogowych wpłynęło w ciągu roku do KWP w Poznaniu.

Już wkrótce zainteresowane osoby i instytucje będą mogły uzyskać potrzebne informacje przez internet, bez konieczności osobistych wizyt czy stania

w kolejkach. E-usługi to również korzyści dla policji – oszczędności w przejazdach samochodów czy zużyciu papieru i innych materiałów biurowych.

– Dzięki projektowi unijnemu będziemy mogli sprawnie i rzetelnie odpowiadać na zapytania instytucji zewnętrznych, a obywatel, który stał się ofiarą jakiegoś

zdarzenia, będzie miał szybko udzieloną informację np. ze strony ubezpieczyciela. System będzie rozpowszechniony w całym wielkopolskim garnizonie. To ponad 416 stanowisk kancelaryjnych i 3 tys. stanowisk do obsługi całego systemu – mówił 9 stycznia podczas konferencji prasowej w UMWW komendant woje-

wódzki policji w Poznaniu Tomasz Olczyk.

W praktyce będzie to oznaczać, że policjanci nie będą musieli przysyłać dokumentów od jednego wydziału do drugiego. Chodzi na przykład o informacje dotyczące przebiegu zdarzenia drogowego. Teraz ta droga jest zdecydowanie dłuższa, a po cyfryzacji wszyscy zainteresowani będą mieli dostęp do informacji w jednym momencie. Dzięki temu rozwiązaniu ofiary wypadków oraz firmy ubezpieczeniowe będą mogły szybciej i sprawniej uzyskiwać informacje o przebiegu zdarzeń.

Zostanie także rozbudowana infrastruktura teleinformatyczna, m.in. o nowoczesne serwery i urządzenia archiwizujące. Pod koniec tego roku rozpocznie się szkolenie personelu. Pełna funkcjonalność projektu przewidziana jest na 2027 rok.

Nie tylko w policji

To pierwszy tak duży proces cyfryzacji w naszej policji.

– Cieszę się, że policja jest również tą instytucją, która stawia na e-usługi, czyli udostępnia swoje zasoby informacyjne i komunikuje się z obywatelami za pomocą środków elektronicznych. To dziś znak czasów. Ten projekt zdecydowanie zmieni obraz wielkopolskiej policji – mówił marszałek Marek Woźniak.

Przypomnijmy, że tylko w obecnej perspektywie UE podobnych projektów cyfryzacji mamy już w Wielkopolsce 25. Realizują je samorządy, uczelnie, zakłady opieki zdrowotnej czy organizacje pozarządowe.

– Wartość wszystkich tego typu projektów w ramach FEW to 83 miliony złotych, a dofinansowanie unijne już zakontraktowanych przedsięwzięć wynosi 58 mln zł. Projekt Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu jest najdroższym zadaniem w tej puli – zaznaczył Marek Woźniak. MARK

Fundusze na półmetku: w którym miejscu jesteśmy?

Przegląd śródkresowy i omówienie propozycji zmian w programie Fundusze Europejskie dla Wielkopolski – to główne tematy styczniowych obrad komitetu monitorującego.

– Przegląd śródkresowy to ważny moment w ocenie realizacji funduszy unijnych w regionie – mówił 15 stycznia w UMWW marszałek Marek Woźniak, przewodniczący komitetu. – Pozwala sprawdzić, jak efektywnie wykorzystano dostępne środki oraz wskazać obszary, które wymagają dalszej uwagi.

Wśród liderów

Przypomnijmy, że Wielkopolska dysponuje budżetem unijnym na poziomie 2,15 mld euro. Od momentu uruchomienia pierwszych konkursów, tj. od kwietnia 2023 roku do teraz, tj. do stycznia 2025 roku, podpisano ponad 600 umów o dofinansowanie UE o wartości ponad 3,8 mld zł, co stanowi prawie 40 proc. budżetu programu. Zbliżamy

się zatem do półmetka jego wdrażania.

Co więcej, większość pozostałych funduszy jest ulokowana w trwających lub zaplanowanych konkursach. Jesteśmy np. liderem wśród regionów w zakresie wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.

Jednym z kluczowych obszarów programu jest transformacja energetyczna. Wielkopolska osiągnęła już 52,2 proc. udziału energii odnawialnej w produkcji energii elektrycznej. To wynik znacznie powyżej średniej krajowej, która wynosi 27,1 proc. Największy wzrost mocy zainstalowanej odnotowano w powiatach konińskim, tureckim i chodzieskim.

Wciąż borykamy się jednak z problemem ubóstwa energetycznego. Aż 13,5 proc. gospodarstw domowych ma trudności z opłacaniem rachunków za energię. To więcej niż średnia krajowa. Dlatego wiele projektów finansowanych z programu koncentru-



Komitet monitorujący FEW obradował, jak zwykle, w sali sesyjnej UMWW w Poznaniu.

je się na termomodernizacji budynków i rozwoju OZE.

Zmiany w dialogu

Członkowie komitetu monitorującego zapoznali się też z propozycjami zmian w programie, a następnie powołali zarząd województwa do prowadzenia nieformalnych rozmów z KE w tym zakresie. Dotyczą one rozszerzenia

wsparcia na ekoinwestycje o spółdzielnie mieszkaniowe czy wydzielenie nowych instrumentów finansowych.

Proponuje się też dodanie nowych projektów strategicznych: m.in. przebudowę nieruchomości dawnej oclowni na siedzibę muzeum w Lesznie, „Projekt Warena” – przekształcenie terenów po byłej bazie kopalni Ada-

mów w miejscowości Warena (gmina Turek) z nadaniem im nowych funkcji.

Ponadto swoje postulaty zgłosiły organizacje społeczne. Są to m.in. propozycje dotyczące rozwoju infrastruktury społecznej; wsparcie inwestycji w obiektach służących NGO oraz wykorzystanie w nich OZE. Nie mniej ważne dla nich są sprawy klimatycz-

ne – konieczność większego zaangażowania w edukację ekologiczną, monitoring środowiska czy projekty związane z efektywnością energetyczną. Dużym ułatwieniem w dostępie do funduszy byłoby (szczególnie dla tych mniejszych NGO) zmniejszenie wymogu wkładu własnego i uproszczenie procedur aplikacyjnych.

W ciągu najbliższych tygodni będą odbywać się spotkania grup roboczych, które wypracują precyzyjne zapisy zmian. Komitet monitorujący FEW powinien przyjąć je na marcowym posiedzeniu.

– Zależy nam na tym, aby wszystkie propozycje, postulaty i wątpliwości wyjaśnić w sposób koncyliacyjny i wypracować konkretne zmiany zapisów w programie, tak aby rzeczywiście służyły realizacji projektów. Pamiętajmy o tym, że jesteśmy na półmetku wdrażania programu. Beneficjenci złożyli wnioski o wartości ponad 7 mld zł, co stanowi 77 proc. budżetu programu – podkreślał marszałek. MARK

Kiedy nowe nabory? Sprawdź

Jakich konkursów możemy spodziewać się w pierwszych miesiącach 2025 roku?

Masz pomysł na nową, przyjazną przestrzeń w swoim mieście? Chcesz zmienić szare ulice w zielone parki, a opuszczone budynki w miejsca tętniące życiem? Aplikuj o dotację unijną na rewitalizację. Czasu jest coraz mniej. Przyjmowanie wniosków zakończy się 28 marca. Premiowane będą szczególnie te pomysły, w których pojawiają się ekologiczne i prospołeczne akcenty. Analogiczny konkurs jest ogłoszony z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji Wielkopolski wschodniej (FST).

A może szukasz dotacji na rozwiązanie proekologiczne, nowe technologie? Do końca lutego możesz składać wnioski na inwestycje w energię odnawialną. Dofinansowane zostaną przedsięwzięcia obejmujące rozwój technologii, produkcji, przesyłu i wykorzystania gazów zdekarbonizowanych. Mogą to być np. innowacyjne projekty wodrowe. Wsparcie obejmie też zadania dotyczące budowy lub rozbudowy magazynów energii dla instalacji OZE.

Dotacje będą też przyznawane na działania z zakresu ochrony klimatu. Pierwsze konkursy z puli zarezerwowanej dla wybranych ZIT-ów już się zakończyły, część jeszcze trwa (do marca), a kolejne zostaną ogłoszone w kwietniu.



Krobia, Czempin czy Czarnków już realizują ekologiczne i prospołeczne projekty. Dołącz do nich.

Podobnie jak ogólnodostępny konkurs (początek 24 kwietnia), w którym będzie można pozyskać dotacje na projekty z obszaru adaptacji do zmian klimatu na terenach zurbanizowanych. Mogą one dotyczyć choćby inwestycji w mikro i małą retencję wodną.

7 kwietnia rozpocznie się konkurs na rozwój zrównoważonej mobilności miejskiej. Można pozyskać środki na zakup ekologicznego taboru i budowę niezbędnej infrastruktury. Wspierane będą też zeroemisyjne formy transportu czy działania informacyjno-promocyjne i edukacyj-

ne. Dodatkowe środki na rozwój mobilności dostępne są w konkursach adresowanych bezpośrednio do ZIT-ów.

Swoją szansę będą mieli też społecznicy. Można już składać wnioski na projekty infrastrukturalne. Mogą one dotyczyć budowy i rozbudowy lokalu na potrzeby realizacji usług środowiskowych i dziennych, a także rodzinnych czy związanych z rozwojem pieczy zastępczej i mieszkań treningowych. W marcu z kolei dostępne będą dotacje na aktywne integracje.

Zainteresowani powinni być przedsiębiorcy z Wiel-

kopolski wschodniej. Z puli FST pod koniec lutego rozpocznie się nabór na wsparcie inwestycji MŚP w zakresie dostosowywania do zmieniających się warunków rynkowych i technologicznych oraz tworzenia nowych miejsc pracy, cyfryzacji i internacjonalizacji. W kwietniu będzie można także pozyskać środki na działalność B+R.

Więcej o konkursach z Funduszy Europejskich dla Wielkopolski można znaleźć na stronie funduszeue.wielkopolskie.pl (zakładka „ogłoszenia i nabory”).

MARK

To będzie strzał w dziesiątkę

Jest zielone światło w sprawie realizacji nowych inwestycji na drogach wojewódzkich. Zarząd województwa wybrał do dofinansowania 10 nowych odcinków.

Będą one kosztować ponad 477,5 mln zł, z czego prawie 320 mln zł to dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Wielkopolski. Jakże to będą inwestycje?

Gmina Mosina może spodziewać się sporych zmian na drodze wojewódzkiej nr 431, łączącej Kórnik z Dymaczewem Nowym. Chodzi m.in. o trzy fragmenty tej trasy. Na odcinku Mosina – Rogalinek (most), liczącym 2,1 km, zostanie zmodernizowana nawierzchnia oraz poprawione bezpieczeństwo. Prace na odcinku w Świątnikach (0,8 km) mają zakończyć się w 2025 roku. Z kolei odcinek Mieczewo – Kórnik o długości 1,3 km

Gdzie jeszcze będą remontowane drogi?

- ▶ Droga wojewódzka nr 191 w Zacharzyniu
- ▶ Droga wojewódzka nr 263 na odcinku od skrzyżowania z DP 3403P w Drzewcach do skrzyżowania z DW 473 – etap 3
- ▶ Droga wojewódzka nr 432 na odcinku od Środy Wlkp. do Ruszkowa
- ▶ Droga wojewódzka nr 442 na odcinku Gizałki – Kalisz na terenie powiatu pleszewskiego (Chocz – granica powiatu pleszewskiego)
- ▶ Droga wojewódzka nr 442 na odcinku Gizałki – Kalisz na terenie powiatu pleszewskiego (Kwileń – Chocz)
- ▶ Droga wojewódzka nr 443 Jarocin – Tuliszków na odcinku Gizałki – granica gmin Gizałki/Grodzic – etap II

jest na etapie projektowania. Przy okazji tych inwestycji powstanie też infrastruktura pieszo-rowerowa.

Bardziej komfortowa i bezpieczna będzie również trasa z Wągrowca do Margonina. Pojawiło się zielone światło dla drugiego etapu rozbudowy DW 190 na odcinku Mar-

gonin – Durowo. Wyremontowana trasa pomoże w lepszej komunikacji między powiatem chodzieskim i Wągrowcem.

Zmodernizowany zostanie też inny odcinek, tj. od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 188 w Krajence do skrzyżowania z drogą krajową nr 10

– etap I odcinek Podróżna – Bądecz.

To niejedynie inwestycje, które są prowadzone na drogach wojewódzkich. W Wielkopolsce przy wsparciu funduszy europejskich rozbudowywane są aktualnie drogi m.in. w powiecie czarnkowsko-trzcińskim, poznańskim, szamotulskim, konińskim i pleszewskim.

Nowe mosty i wiadukty kolejowe powstają nad rzeką Mała Wełna (Kiszkowo), nad Prosną (Gizałki), nad Kanałem Ślesińskim (Ślesin) oraz nad linią relacji Warszawa – Berlin (Nowy Tomyśl).

A to jeszcze nie koniec inwestycji za unijne pieniądze. Do 28 marca trwa bowiem nabór dla Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu, w którym do podziału jest ponad 55 mln zł.

MARK

Fundusze europejskie na skróty

▶ **Poznań:** parki kieszonkowe, skwery oraz tereny zieleni przyulicznej z elementami małej retencji, np. pojemniki na deszczówkę i niecki filtracyjne. Takie ekoinicjatywy są realizowane w Poznaniu oraz na terenie aglomeracji poznańskiej. Mają one na celu zwiększyć odporność na zmiany klimatu i kłęski żywołowie. Przedsięwzięcie finansowane jest z funduszy europejskich.



FOT. 3X ARCHIWUM BENEFICJENTA

▶ **Kępno:** 3 stycznia oficjalnie otwarto Dzienny Dom Pomocy działający przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Oferuje on 8 godzin wsparcia dziennie – terapeutycznego, psychologicznego i zajęciowego. Zespół tworzą opiekunowie, terapeuci i specjaliści. Działalność dofinansowana jest z funduszy europejskich.

▶ **Wierzbinek:** przy Urzędzie Gminy Wierzbinek zamontowano ładowarkę do aut elektrycznych, podobnie jak w innych gminach Wielkopolski wschodniej. Będzie służyć m.in. doradcom klimatycznym, którzy korzystają z elektrycznej Dacii Spring. Samochód, jeden z siedmiu kupionych w projekcie Life After Coal PL, będzie używany także w Kleczewie, Sompolnie, Ślesinie i Wilczynie. Na zdjęciu część aut wykorzystywanych w tym projekcie.



▶ **Gminy Kazimierz Biskupi i Kościan:** w pierwszej gminie zrealizowane zostaną dwie inwestycje: budowa ścieżki pieszo-rowerowej na odcinku Nieświastów – Kazimierz Biskupi (2,4 km) oraz w Kozarzewie (1,1 km). Nowe drogi dla cyklistów, z dofinansowaniem unijnym, powstaną przy drogach powiatowych. Podobne zadania zostaną zrealizowane w gminie Kościan. Władze JST podpisały właśnie dwie umowy na rozbudowę dróg powiatowych, które obejmują utworzenie ścieżek rowerowych. Łącznie powstaną blisko 2 km takich tras z energooszczędnym oświetleniem.

▶ **Pleszew:** strażacy ochotnicy z Kowalewa i Pleszewa otrzymali nowy sprzęt. Mają teraz nowe zestawy narzędzi hydraulicznych, w tym pompy, nożyce i rozpieraki, a także aparaty oddechowe, agregat, drabiny i sprzęt gaśniczy. OSP Pleszew otrzyma jeszcze niebawem nowy średni wóz ratowniczo-gaśniczy.



USŁYSZANE

Bardziej zoologicznie niż zazwyczaj było na budżetowej sesji sejmiku. Algorytmy internetowych wyszukiwarek w sali sesyjnej przez godzinach popołudniowych 20 grudnia musiały odnotować gigantyczny wzrost popularności słowa „muflon”.

Zwierz ten pojawił się (werbalnie oczywiście) podczas uzasadniania przez radnego Adama Bogrycewicza jednej z jego poprawek do budżetu. Chciał on mianowicie – przypomnijmy: zabierając pieniądze zapisane na wydawanie „Monitora Wielkopolskiego” – ponownej kategoryzacji obwodów łowieckich w województwie. I przekonywał, że stosowany w jej poprzedniej wersji jeden ze wskaźników do punktacji, związany z występowaniem w danym okręgu muflonów, jest bezpodstawny, bo – jak podkreślał z przekonaniem w głosie – „w Wielkopolsce nie ma muflonów”.

– Proszę państwa, oczywiście, że w Wielkopolsce wy-



FOT. ARCHIWUM

Tak, z grubsza rzecz biorąc, prezentuje się muflon. Pokazujemy, bo wielu radnych podczas grudniowej sesji zastanawiało się, jak właściwie wygląda stworzenie będące przedmiotem tak żarliwej dyskusji.

stępują muflony! – uzupełnił wiedzę radnego chwilę później wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – Według danych, które uzyskaliśmy właśnie podczas ostatniej kategoryzacji obwodów łowieckich, w 2017 roku było w naszym województwie 431 muflonów, w 2018 – 475, w 2019 – 565.

Co więcej, jak się można było dowiedzieć, jest tendencja wzrostowa jeśli cho-

dzi o liczebność tych rogatych mieszkańców naszego regionu. Według najnowszych danych, w marcu 2024 roku mieliśmy w Wielkopolsce już 661 muflonów. – Możemy się z tego cieszyć lub nie, ale takie są fakty – komentował Krzysztof Grabowski, a radni oraz inni uczestnicy obrad zaczęli gremialnie szukać w laptopach i telefonach wizerunku sympatycznego zwierzaka.

– Co do tego muflona, który jest bohaterem przynajmniej tej części sesji, to być może jest tak, jak pan marszałek mówi – przyznał w końcu ze skrucą Adam Bogrycewicz. Postanowił jednak brnąć dalej: – A Wikipedia uważa, że muflon nie występuje na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej... Ale, dla zobrazowania, takich na przykład saren w całej Polsce jest około miliona. Z całym szacunkiem, jakie to porównanie z tymi paroma muflonami, które może występować gdzieś w gminie Ceków Kolonia...

– Bardzo się cieszę, że zna pan radny topografię województwa i wie, gdzie jest gmina Ceków Kolonia – odparł wicemarszałek Grabowski, notabene mieszkaniec wspomnianego zakątka południowej Wielkopolski. – Myślę, że warto ją odwiedzić, bo to bardzo piękne miejsce i długo mógłbym mówić o jego walorach, choć nie wiem, czy tam są muflony.

MONITORUJEMY RADNYCH

Wojciech Firlej:

Jazz i espresso



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

- ▶ **Lubię to zdjęcie, bo...** mimo upływu już kilku lat od jego zrobienia, nadal przywołuje gorące wspomnienia portugalskiego szlaku Camino, twarze ludzi na nim spotkanych i smak codziennego pastéis de nata pałaszowanego do porannej kawy.
- ▶ **Najprzyjemniejszy moment w pracy radnego to...** ten, w którym widać jej realne, pozytywne efekty.
- ▶ **A najgorsze w tej robocie jest...** gdy ktoś myśli, że zawsze ma rację.
- ▶ **Gdy jadę na sesję sejmiku, to...** zawsze po samodzielnym przestudiowaniu wszystkich projektów uchwał.
- ▶ **W sali sesyjnej najbardziej brakuje mi...** dystansu niektórych osób do „wielkiej polityki”.
- ▶ **Gdyby komisje znów mogły obradować online...** Nie miałem okazji działać w tej formie jako radny (wszak jestem nim od niespełna roku), ale co do zasady spotkania offline cenię sobie znacznie wyżej niż online.
- ▶ **Możemy być dumni z Wielkopolski, ponieważ...** to najlepsze i najoptymalniejsze miejsce do życia.
- ▶ **Gdy słyszę „mała ojczyzna”, to...** przed oczyma widzę leszczyński ratusz, rydzyski Zamek Królewski i Jezioro Łoniewskie w Osiecznej.
- ▶ **Najdziwniejsze pytanie, jakie dotąd usłyszałem, to...** pytanie niewarte cytowania na łamach tak zacnego periodyku ;-)
- ▶ **Chciałbym wiedzieć...** każdego dnia więcej niż poprzedniego!
- ▶ **Nie chciałbym wiedzieć...** tego, co miały, niczego nie wnosi, a jest przedmiotem jałowych plotek.
- ▶ **Chciałbym się spotkać z...** Lista jest długa! Każde spotkanie niesie jakąś wartość.
- ▶ **Na bezludną wyspę zabrałbym...** Hmm... żonę, dobrą książkę, ale i... bilet powrotny.
- ▶ **Jak urlop, to...** tylko aktywnie: na rowerze, górskich szlakach albo z dziesiątkami tysięcy kroków podczas zwiedzania.
- ▶ **A jak praca, to...** zawsze w skupieniu: czasem w tozde na sądowych korytarzach, a czasem w zaciszu gabinetu z rozłożonymi aktami, jazzem w tle i filiżanką espresso pod ręką.
- ▶ **Marzy mi się...** – bez patetyzmu, ale jednak – świat bez wojen.
- ▶ **Boję się...** zgnusnąć i przestać marzyć.
- ▶ **Cieszę się...** z życia!

WYŚLEDZONE

Jak co roku wielu przedstawicieli samorządu województwa zaproponowało przekazanie fantów, usług czy innych atrakcji na licytacje organizowane podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Czasami zadziwia nas, o co w podobnych aukcjach charytatywnych walczą (nie tylko) internauci... Niewielu z nas chciałoby przecież spędzić kilka godzin w urzędzie i jeszcze za to... zapłacić. W połowie stycznia udało nam się podpatrzeć, jak rzutem na taśmę „skonsumowano” przedmiot jednej z licytacji oferowanych podczas ubiegłorocznego WOŚP. Otóż pani Agnieszka Kątna-Dolata wygrała... „Dzień z radnym” Andrzejem Pichetem w siedzibie samorządu województwa. Zwycięzcy miała okazję zobaczyć, jak pracują radni, spotkać się z przewodniczącą sejmiku, poznać tajniki pracy w Urzędzie Marszałkowskim czy też zjeść obiad w urzędowej knajpcie. I to wszystko w szczytnym celu.



FOT. PIOTR RATAJCZAK

PODPATRZONE

Czy do podpisywania wielomilionowych kontraktów potrzebne są czarodziejskie pióra? Tego nie wiemy, ale podobne wątpliwości pojawiły się 14 stycznia, gdy w UMWW parafowano umowę na prowadzenie w regionie szkoleń dla dzieci i młodzieży.

– Teoretycznie moglibyśmy zaczynać, ale zapomniałem pióra, a ono ma specjalny nabój – zagaił przed konferencją prasową Jacek Bogusławski z zarządu województwa.



FOT. PIOTR RATAJCZAK

Magiczne pióro dostarczył Jackowi Bogusławskiemu asystent.

– Pewnie taki ze znikającym... tuszem, żeby tych obiecanych milionów nie szło za chwilę odczytać – zareagowała ze śmiechem Marzena Wodzińska, przewodnicząca sejmikowej Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki.

– Nie, to prawdziwy atrament, bo przy takiej kwocie, sięgającej prawie 31 mln zł, podpis musi wystarczyć na kilka lat – zapewnił Jacek Bogusławski, któremu asystent dostarczył zagubione pióro.



MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku

al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031

Rada Programowa: Krzysztof Grabowski (zastępca przewodniczącej), Tatiana Sokołowska (przewodnicząca), Tomasz Wojtiuk (sekretarz), Michał Zieliński

Redakcja: Artur Boiniński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036,

fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Projekt graficzny: Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otokci



Wojciech Firlej

- ▶ 17 lipca 1994 r., Leszno
- ▶ adwokat we własnej kancelarii
- ▶ wybrany z listy TD, w okręgu nr 6
- ▶ 8284 głosy